

Protokół nr 8/2012
z posiedzenia Komisji Kultury, Oświaty i Sportu w dniu 27 czerwca 2012r.

*Posiedzenie komisji odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy Serock, Rynek 21.
Początek posiedzenia o godz. 14.00.*

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Marek Szajda, który powitał wszystkich zgromadzonych i poinformował, że w posiedzeniu bierze udział 4 radnych (nieobecni radni: Grażyna Woźnicka i Artur Borkowski; **lista obecności- załącznik nr 1**), co stanowi quorum, przy którym komisja może obradować. Ponadto w posiedzeniu komisji uczestniczyli: Zastępca Burmistrza Józef Zając, Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli (ZOSiP) Alicja Melion, Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Serocku (OSiR) Piotr Mulik, Pan Antoni Wieczorek oraz koordynator sportu na terenie gminy Ryszard Świątecki (**lista obecności- załącznik nr 2**).

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Przedstawił następujący porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu sporządzonego po objeździe placów zabaw zarządzanych przez Miejsko-Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej w Serocku.
2. Przyjęcie protokołów z 4 i 6 posiedzenia komisji.
3. Zapoznanie się z organizacją pracy placówek oświatowych na rok szkolny 2012/2013.
4. Zapoznanie się z pismem Burmistrza Miasta i Gminy Serock w sprawie potrzeby dokonania zmian obwodów szkolnych Szkoły Podstawowej w Jadwisinie oraz Zespołu Szkół w Zegrzu.
5. Podsumowanie Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej.
6. Ocena działalności sportowej na terenie Miasta i Gminy Serock (podsumowanie działalności sekcji sportowych działających w OSiR w sezonie 2011/2012).
7. Sprawy różne.

Do przedstawionego porządku obrad nie zgłoszono żadnych uwag, wobec czego Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie porządku obrad w zaproponowanym kształcie.

W głosowaniu

Porządek obrad został przyjęty przy 4 głosach za- jednogłośnie.

1.

Przyjęcie protokołu sporządzonego po objeździe placów zabaw zarządzanych przez Miejsko-Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej w Serocku

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Poddał pod głosowanie protokół sporządzony po objeździe placów zabaw zarządzanych przez Miejsko-Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej w Serocku.

W głosowaniu

Protokół został przyjęty przy 3 głosach za-jednogłośnie (w głosowaniu nie brała udziału radna Betina Dubiel; załącznik nr 3).

2.

Przyjęcie protokołów z 4 i 6 posiedzenia komisji

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Protokoły były wyłożone do wglądu w Referacie Obsługi Rady Miejskiej i Spraw Prawnych. W trakcie wyłożenia nie zgłoszono do nich żadnych uwag. Czy ktoś z Państwa chciałby wnieść uwagi do treści protokołów?

Nie było zgłoszeń, w związku z tym poddał pod głosowanie przyjęcie protokołów z 4 i 6 posiedzenia komisji.

W głosowaniu

Protokoły zostały przyjęte przy 3 głosach za i 1 głosie wstrzymującym.

(Na posiedzenie komisji przybyła radna Grażyna Woźnicka).

3.

Zapoznanie się z organizacją pracy placówek oświatowych na rok szkolny 2012/2013.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Praca placówek oświatowych, planowanie zamyka się na dzień 30 maja. Są to oczywiście czynności planistyczne, które później są jeszcze uaktualniane na dzień 1 września stosownie do sytuacji jaka może powstać w ciągu tych 3 miesięcy. W tym czasie nauczyciele uzyskują stopień nauczyciela mianowanego i jest potrzebne dokonanie zmian w systemie zatrudnienia. W ostatnim czasie obserwujemy niż demograficzny, który dociera do wielu gmin i rodzi swoje konsekwencje, w przypadku naszej gminy nie jest tak bardzo odczuwalny. Największa fala uderzeniowa będzie po 2020r. Jeśli chodzi o liczbę uczniów na rok szkolny 2012/2013 jest zbliżony do stanu jaki mamy w tym roku szkolnym. Obecnie mamy 1414 uczniów, na rok szkolny 2012/2013 planowana jest liczba 1397 uczniów. W tej liczbie mamy 63 dzieci 6 letnich. W stosunku do całej populacji szkolnej około 40% dzieci 6 letnich zacznie realizować obowiązek szkolny w tym roku. W roku szkolnym 2012/2013 w szkołach podstawowych będzie się uczyło 936 dzieci, w tym 63 dzieci 6 letnich, natomiast w gimnazjum 461 uczniów. Nie ma gwałtownych zmian, jeśli chodzi o populację szkolną w obwodach szkół, nie ma też gwałtownych zmian w warunkach nauczania.

Jeśli chodzi o szkołę w Jadwisinie, która podlega mocnym cyklom zmiennym, liczba uczniów jest porównywalna, w tym roku jest 181 uczniów w szkole i 28 w oddziale przedszkolnym. Planowana jest liczba 184 uczniów w szkole i 27 dzieci w oddziale przedszkolnym. Wskaźnik liczby uczniów na oddział trochę się zmniejsza, ponieważ odszedł bardzo liczebny oddział, natomiast wchodzący oddział jest mniejszy. Poza tym w ubiegłym roku dokonywaliśmy podziału klasy trzeciej 35 osobowej na dwa małe oddziały po 18 osób. To również pokazuje, że wskaźniki, jeśli chodzi o warunki są korzystniejsze, natomiast gorsze jeśli chodzi o finansowanie, dlatego że im mniejsza liczba dzieci w oddziale, tym subwencja będzie niższa.

Jeśli chodzi o szkołę podstawową w Serocku, obserwujemy spadek liczby uczniów z 376 w tym roku do 362 w przyszłym roku szkolnym. Będą dwie klasy pierwsze. Wskaźnik liczby uczniów na oddział jest porównywalny.

Jeśli chodzi o gimnazjum w Serocku, również widzimy spadek liczby uczniów z 226 do 218 uczniów w roku przyszłym. Chcemy się trzymać planów organizacji pracy tej szkoły. Jeśli chcielibyśmy przyjmować gimnazjalistów spoza terenu gminy albo spoza obwodu, a tacy się zdarzają, to mielibyśmy około 240 uczniów. Powodowałoby to, że średnia liczba uczniów w oddziale nie byłaby 27,2, tak jak to teraz wychodzi, tylko byłaby ponad 30. Nie chcemy

doprowadzić do takiej sytuacji, że będą to bardzo mocno przeładowane klasy. Obiekt szkolny nie jest zbyt rozległy i powoduje utrudnienia w pracy szkoły, nie jest również optymalny dla warunków kształcenia.

Liczba uczniów w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Woli Kiełpińskiej w planowanym roku szkolnym jest bardzo podobna do obecnej liczby uczniów. Jest to różnica 3 osób więcej w szkole podstawowej niż w tym roku. Liczba dzieci w klasach pierwszych bardzo dobra, będą dwa oddziały po 25 uczniów w oddziale. Średnia liczba uczniów na oddział wynosi 22 uczniów. Jeśli chodzi o gimnazjum, sytuacja jest dosyć stabilna, było 143 uczniów, jest 133, z tego w klasie pierwszej 49 uczniów. Liczba uczniów również dosyć stabilna.

Zespół Szkół w Zegrzu, jest to placówka, która z różnych powodów notuje tendencje spadkowe. Na szczęście w tym roku można powiedzieć, że jest więcej osób zapisanych do klas pierwszych szkoły podstawowej. Do tej pory roczniki te liczyły po 15-17 osób, w tym roku jest 21 uczniów. Ogólnie stan uczniów w tej szkole porównywalny. W szkole podstawowej mamy 120 uczniów, planowana liczba uczniów na przyszły rok wynosi 117. Wskaźnik liczby uczniów w oddziale jest dosyć niski- w granicach 20 uczniów na jeden oddział. Gimnazjum na poziomie tego roku z pierwszą klasą dwuoddziałową.

Jeśli chodzi o inne zjawiska istotne dla planowania tej pracy, to wpisaliśmy urlopy zdrowotne. Od dwóch lat borykamy się z tym zjawiskiem bardzo trudnym finansowo dla gminy. Urlop zdrowotny przysługuje na podstawie ustawy- Karta Nauczyciela, maksymalny okres trwania to 1 rok, udzielany jest przez lekarza leczącego, finansowany jest przez gminę. W ubiegłym roku mieliśmy 4 urlopy zdrowotne nauczycieli dyplomowanych. W tym roku są dwa wnioski o udzielenie urlopu zdrowotnego od września. Wszędzie tam, gdzie te urlopy się pojawiły, dyrektorzy pisali odwołanie od orzeczenia lekarza pierwszego kontaktu, żeby komisja zweryfikowała czy jest potrzeba przyznania całorocznego urlopu czy są uwarunkowania medyczne. Absolutnie nie jesteśmy przeciwni urlopom, tylko aby one były faktycznie potrzebne dla poratowania zdrowia bądź uzyskania pełnej sprawności i powrotu do pracy. Są działania gmin jako organów prowadzących zmierzające do zmiany przepisów prawa w tym zakresie. Ministerstwo w pierwszej kolejności ma zająć się zmianą tego przepisu w tym kierunku, żeby o potrzebie udzielania urlopu zdrowotnego orzekały komisje, ponadto żeby te świadczenia były płacone ze składek ZUS.

Jeśli chodzi o inne sprawy kadrowe wynikające z organizacji pracy, to mamy pewne wakaty nauczycielskie, ale są one w godzinach niż w faktycznych możliwościach dawania oferty do zatrudnienia nowych nauczycieli. W szkole w Jadwisinie jest wakat w świetlicy, ale tylko dlatego, że dyrektor zastanawia się, którego nauczyciela wybrać, który lepiej będzie realizował zadania. Wakaty w zajęciach muzyki, logopedii to pojedyncze godziny. Ponadto w tej szkole zatrudniony jest jeden nauczyciel- przyrodnik, który uzupełnia etat w innej placówce.

W szkole podstawowej w Serocku również są wypisane wakaty i też bardziej godzinowo niż etaty, które są kierowane na zewnątrz. Jest wakat w edukacji muzycznej, w świetlicy, ale tylko dlatego, że tworzony jest tam nowy oddział przedszkolny i jeszcze nie ma pełnego zatrudnienia kadrowego.

W gimnazjum w Serocku pojawiają się możliwości pozyskania pracy, ponieważ dwóch nauczycieli odchodzi na emeryturę. Jest wakat w zajęciach geografii, języka polskiego, matematyki, zajęć artystycznych oraz edukacji dla bezpieczeństwa. W innych placówkach wakaty stanowią śladowe godziny.

Ilość etatów w administracji i obsłudze szkół jest zależna od tego jakie zadania realizuje placówka i w jakim stopniu są one wykonywane.

Jeśli chodzi o edukację przedszkolną, od kilku lat mamy duży problem. Mamy niestabilną sytuację, jeśli chodzi o dzieci 5 i 6 letnie, ponieważ od paru lat próbuje się wdrożyć obniżenie wieku szkolnego dla dzieci sześciolletnich, tym samym wprowadziło się dzieci 5 letnie

w obowiązek przedszkolny, żeby one przygotowywały się do rozpoczęcia edukacji szkolnej i z różnych przyczyn ten okres obowiązku szkolnego jest przesuwany. Stwarza to gminom ogromny problem, dlatego że mamy nieprzewidywalną sytuację w zakresie dzieci 6 letnich, ponieważ tak naprawdę nie wiemy ile dzieci pozostanie w przedszkolu a ile pójdzie do szkoły. Wszystkie dzieci sześciolatnie mają mieć miejsce w edukacji przedszkolnej. To sprawia, że miejsca w przedszkolu zajmują dzieci 5 i 6 letnie i mniej miejsc pozostaje dla dzieci młodszych. Jest to problem, z którym borykają się wszystkie gminy, chociaż podejmują działania, aby tworzyć oddziały przedszkolne również w szkołach, żeby zwalniać jak najwięcej miejsc dla dzieci najmłodszych, bo cały czas jesteśmy w okresie przejściowym. Od 2014r., kiedy dzieci 6 letnie przejdą do szkół, miejsca przedszkolne będą odblokowane. Został stworzony jeden oddział przedszkolny w szkole w Serocku. W tym roku mamy 420 przedszkolaków w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych, w przyszłym roku będzie 438 dzieci. Mamy jeszcze miejsca, ale pozostawiamy je dla dzieci z obowiązkiem przedszkolnym, które w okresie wakacyjnym mogą sprowadzić się na nasz teren. Jest jeszcze grupa rodziców, która chciałaby miejsce w przedszkolu publicznym, bo przypominam mamy na terenie gminy przedszkola niepubliczne oraz inicjatywę tworzenia nowych miejsc w przedszkolach niepublicznych. Podejmowaliście Państwo niedawno uchwałę zmieniającą tygodniowe, obowiązkowe pensum pedagoga i psychologa i ma to już odzwierciedlenie w tym wrześniowym planie organizacji szkół. Jeżeli jest dziecko z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, to obligatoryjnie otrzymuje dwie godziny tygodniowo na zajęcia wspomagające (załącznik nr 4).

Radny Rafał Tyka

Ile dzieci zostało zgłoszonych do przedszkoli publicznych na terenie gminy oraz ile zgłoszeń odrzuciliśmy?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Po utworzeniu dodatkowego oddziału nie przyjęliśmy około 50 dzieci do 3 przedszkoli publicznych.

Radny Rafał Tyka

Ile dzieci nie zostało przyjętych do przedszkola w Serocku?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

W Serocku 17 dzieci nie zostało przyjętych do przedszkola, 15 dzieci w Zegrzu i około 12 dzieci w Woli Kiełpińskiej. Wprowadziliśmy podpisywanie umów z rodzicami, jeśli chodzi o świadczenia przedszkolne. Kilka osób pobrało wnioski i do tej pory nie podpisało umowy, więc chyba już się nie zgłoszą. W przedszkolu jest jeszcze 5 wolnych miejsc. Czekamy jeszcze do połowy sierpnia aż wszystkie nowe sytuacje nam się objawią, bo może być tak, że na teren gminy sprowadzą się rodzice z dziećmi, które mają obowiązek przedszkolny, więc bezwzględnie musimy zapewnić mu miejsce. Musimy więc zachować sobie pewną rezerwę. Jeszcze wolne miejsca pojawiają się w przedszkolach.

Radny Rafał Tyka

Chodzi o oddział przedszkolny w Jadwisinie. Jaka jest tam liczba miejsc i czy były takie sytuacje, że nie przyjęliśmy dzieci?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

W Jadwisinie było bardzo dużo chętnych do oddziału przedszkolnego niż możliwości. Było 31 wniosków, natomiast taki oddział powinien liczyć 25 wychowanków na co dzień, będzie

27 osób, ponieważ ten oddział nigdy nie będzie w pełnym składzie. Dzieci, które były w przedszkolach dotychczas lub chcą korzystać z oferty przedszkolnej powyżej 5 godzin, mają proponowane miejsca w przedszkolu w Serocku i Zegrzu, żeby doprowadzić ten oddział do składu 27 osobowego z uwagi na bezpieczeństwo dzieci i warunki pracy.

Radny Rafał Tyka

Czy będzie jeden czy dwa oddziały klasy I w szkole podstawowej w Jadwisinie?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Będzie jeden oddział liczący 27 uczniów. Myśleliśmy, że będą dwa oddziały, że więcej dzieci 6 letnich pójdzie do szkoły i ten oddział nie będzie tak przeludniony. Jednak wybory rodziców są trochę inne.

Radny Rafał Tyka

Te dzieci nie są mentalnie i rozwojowo gotowe do pójścia do pierwszej klasy. Jednak jest to indywidualna decyzja każdego rodzica.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Szkoła jest przygotowana na przyjęcie 6-latków. Jest zmieniona podstawa programowa, zupełnie inaczej wygląda praca z dzieckiem, nauczyciele są przygotowani do pracy z dzieckiem. Program adaptacyjny, założenia do wprowadzenia sześciolatka w obowiązek szkolny są zupełnie inne. Wszystkie szkoły uczestniczyły w programie „Radosna szkoła”, zostały odpowiednio wyposażone, nauczyciele zostali przeszkoleni, dyrektorzy szkół prowadzą ewaluację, pytają rodziców czy są zadowoleni, jak oceniają to co robimy wokół dziecka sześciolatniego. Naprawdę chcemy robić to jak najlepiej i dostosowywać się do tych wymogów i tych uwarunkowań, jakie towarzyszą sześciolatkowi, żeby rodzice nam zaufali, że temu sześciolatkowi nic się w szkole nie dzieje.

Radny Rafał Tyka

Jest jeszcze jedna ważna kwestia, którą nie wzięliśmy pod uwagę. Proszę zauważyć jedną rzecz, dziecko po reformie edukacji, kiedy zaczęły funkcjonować gimnazja, dziecko, które idzie do gimnazjum już czuje się dorosłe. To jest dziecko, które ma 12 lat i już czuje się dorosłe w takim złym aspekcie, że zaczyna się popalanie papierosów lub inne zachowania, które wcześniej nie miały miejsca. Proszę zauważyć, że dziecko sześciolatnie, które teraz pójdzie do klasy pierwszej, gimnazjum rozpocznie w wieku 11 lat, a skończy w wieku 14 lat. Dziecko, które idzie do gimnazjum już czuje się dorosłe, a co będzie gdy skończy gimnazjum w wieku 14 a nie 15 lat, ja w przyszłości bardzo kiepsko to widzę, lecz mam nadzieję, że tak nie będzie. Przede wszystkim szkoła, zaraz po wychowaniu w domu, ma wpływ na wychowanie dziecka.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Bierzemy pod uwagę rok szkolny 2012/2013. Czy sięgamy w przyszłość i czy mamy takie informacje jak wygląda liczba urodzeń i jak będzie się ona miała do dzieci 6 letnich, czy będziemy lokalowo przygotowani do obowiązku edukacyjnego sześciolatków?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Dokonujemy na bieżąco analizy urodzeń. Od 2008-2010 zaobserwowaliśmy większą liczbę urodzeń. Natomiast nie przełoży się to wprost na szkoły, ponieważ podzielenie sześciolatków zaburza nam całą organizację, dlatego że my tak naprawdę nie wiemy ilu sześciolatków pójdzie do szkoły. Obowiązek szkolny, który zostanie wprowadzony w 2014r. nie wpłynie

znacząco na zwiększenie liczby oddziałów, bo my już w tej chwili na 172 dzieci sześciolletnich 63 mamy w szkole. Mamy zameldowanych 151 sześciolatków, faktycznie po naborze wyszło nam, że jest 172 dzieci sześciolletnich, czyli okazało się, że około 13% dzieci jest niezameldowanych.

Radny Rafał Tyka

Czy bierzemy pod uwagę taką kwestię, że około 25-30% ludzi na terenie naszej gminy jest niezameldowanych? Z jednej strony prowadzimy akcję „Zamelduj się” itp., a z drugiej strony może okazać się np. w przyszłym roku, że mamy o 15% więcej dzieci.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Nie mamy wiedzy na temat ilości niezameldowanych osób na terenie naszej gminy. Od 2014r. likwiduje się obowiązek meldunku, będzie to jeszcze większy problem. W przypadku szkoły nie chodzi o meldunek, ponieważ każdy obywatel zamieszkujący na terenie danej gminy ma prawo korzystać z przywileju obowiązku szkolnego, czyli musimy zapisać go do szkoły bez względu na to czy jest zameldowany czy też nie, musi tylko zamieszkiwać na terenie gminy.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

W meldunku mamy 151 dzieci sześciolletnich, natomiast zgłoszonych do placówek 172. Jest to zatem różnica około 13% między sześciolatkami zameldowanymi a zgłoszonymi do placówek szkolnych.

Radny Rafał Tyka

Jeżeli chodzi o oddział przedszkolny w Jadwisinie, Pani Dyrektor powiedziała, że będzie to 27 osobowy oddział, natomiast było 31 zgłoszeń. Co w związku z tym powiemy rodzicom dzieci, które nie dostały się do przedszkola. Oni uważają, że tutaj kupili działki, tutaj się pobudowali i płacą podatki, jak im przetłumaczyć, że nie mogą posłać dzieci do przedszkola w Jadwisinie tylko muszą jechać gdzieś indziej.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Wyczulamy przede wszystkim na temat dzieci spoza obwodów szkolnych. Były pomyłki, że dyrektorzy przyjęli dzieci spoza obwodu szkolnego, potem pojawiały się dzieci z obwodu i był problem. Jest to konsekwencja finansowa dla gminy. Jeżeli mam 27 dzieci i dojdzie mi jeszcze dodatkowo 8 lub 9 dzieci, to powoduje, że trzeba dokonać podziału klasy na dwa oddziały. Wtedy mamy bardzo nieliczne oddziały 16 czy 17 osobowe, na co nas generalnie nie stać, bo na to nie ma subwencji. Pilnujemy tego do końca. Natomiast nie wiemy co będzie pod koniec sierpnia. Do końca nie jesteśmy w stanie wszystkiego zaplanować.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Nie możemy stworzyć oddziałów 12 czy 15 osobowych dlatego, że uważamy, że jesteśmy bezradni, ponieważ nie będziemy w stanie tego finansować. Okaze się, że zamiast modernizować szkołę, wprowadzać nowy sprzęt komputerowy, będziemy utrzymywali etaty, bo każdy oddział to etat i będziemy zwiększali środki na wynagrodzenia. Oddziały przedszkolne nie mają obwodów szkolnych, obwody zaczynają się od szkoły podstawowej. Gmina musi zapewnić miejsce do realizacji obowiązku przedszkolnego, ale nie jest powiedziane, że jest to obwód szkolny. Staramy się robić to logicznie, aby przybliżać dzieci do szkoły, w której będą się dalej uczyć. Jeżeli jest taka sytuacja, że jesteśmy na granicy jednego czy dwóch oddziałów albo przeładowania w oddziale, to proponujemy najbliższą placówkę.

Radny Rafał Tyka

Jest grupa około 50 dzieci, które w ogóle nie zostały przyjęte do przedszkoli.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Trzeba wziąć poprawkę na tą grupę 50 dzieci nie przyjętych do przedszkola. Często bowiem zdarza się tak, że rodzice zapisują dziecko do więcej niż jednego przedszkola. Okazuje się, że jeśli nie dostał się do tego przedszkola, jest zapisany w drugim przedszkolu i z tej 50 może się zrobić grupa 30 osób. TPD wyszło z inicjatywą utworzenia 1 oddziału przedszkolnego, płatnego, ale jest to cena na takim poziomie jak w przedszkolu publicznym w Serocku. Wydawałoby się, że do tego przedszkola powinna się zapisać ta grupa 50 dzieci. Okazuje się, że do tego przedszkola zapisało się 16 osób, czyli z tych 50 tylko 16 osób faktycznie szukało wyjścia z tej sytuacji. Wychodzi na to, że są jeszcze inne rozwiązania. Jeżeli utrzymałaby się taka liczba dzieci w tym przedszkolu, to mamy już w samym Serocku rezerwę 10 osób. Stwarza się rezerwa w przedszkolu w Zegrzu, ale trzymamy ją ze względów technicznych, ponieważ nie wiemy czy w tym czasie nie pojawi się dziecko z obowiązkiem przedszkolnym, które musimy przyjąć do przedszkola. Problem zmieni się na pewno po 2014r., kiedy dzieci sześćioletnie pójdą obowiązkowo do szkoły, zwolnią się miejsca w przedszkolach. Przy czym demografia nie wskazuje, żeby był to jakiś szal, że przybędzie nam bardzo dużo uczniów. Są oczywiście tereny prorozwojowe, gdzie przybywa nam mieszkańców i dzieci to obwód szkolny w Jadwisinie. Być może rozwiązaniem problemu będzie zaproponowana przez nas zmiana obwodów szkolnych, o której będziemy dyskutować w dalszej części spotkania. Jesteśmy już po konsultacjach z radami pedagogicznymi, zebraniach z rodzicami.

Radny Rafał Tyka

Nawiązując do tego, co powiedziała Pani Dyrektor, że trzeba modernizować szkołę, wyposażać w nowe sprzęty komputerowe i pomoce dydaktyczne, żeby dzieci miały jak najlepsze warunki do nauki, jest to bardzo ważne, tylko jedna kwestia. Mamy bardzo prężną radę rodziców w Jadwisinie, mamy ten komfort psychiczny, że mamy Panią Beatę Mularską, która co roku organizuje Dzień Dziecka w Jadwisinie i pozyskuje środki. W tym roku z organizacji Dnia Dziecka zebrano około 15 tys. zł na wyposażenie sali komputerowej. Może warto zastanowić się nad tym, że skoro ktoś wyręcza nas jako gminę w kwestiach finansowych, to może warto byłoby utworzyć dodatkowy oddział przedszkolny, czy zrobić coś dla tych ludzi, ponieważ ci ludzie się angażują, pozyskują pieniądze. Ludzie odciążają nas, my w ramach tego robimy coś dla tych ludzi.

(Na posiedzenie komisji przybył radny Artur Borkowski).

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Ja trochę inaczej odbieram to zaangażowanie ludzi w pewną działalność, że oni wyręczają gminę. Jest to taka potrzeba danego środowiska, co bardzo sobie cenię, ponieważ jest to odejście od systemu. Cały świat jest oparty na stowarzyszeniach, oni mają pomysł na rowerzystów, grupę szachową itp. a gmina tylko to wspiera. Jeżeli tutaj pojawia się taka inicjatywa, to nie jest tak, że ktoś kogoś wyręcza, myślę, że jest to wspaniała inicjatywa, którą gmina powinna zawsze wspierać.

4.

Zapoznanie się z pismem Burmistrza Miasta i Gminy Serock w sprawie potrzeby dokonania zmian obwodów szkolnych Szkoły Podstawowej w Jadwisinie oraz Zespołu Szkół w Zegrzu

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

W ostatnim czasie zauważyliśmy w naszej gminie tendencję zmian demograficznych, ale nie w całej populacji uczniowskiej, ale w ramach obwodów poszczególnych szkół. Oczywiście te zjawiska bardzo mocno dawały znać o sobie przy planowaniu pracy szkół na przyszły rok, a jeszcze mocniej na początku września, gdy okazało się, że do szkoły byli przyjmowani uczniowie, których nigdzie w ewidencji nie było, np. z tego powodu, że miejscowości wchodzące w skład danego obwodu szkolnego silnie się rozbudowały i sprowadzali się tutaj nowi mieszkańcy. Było to taką przesłanką do przyjrzenia się dokładnie demografii szkolnej i zobaczenia jak ta populacja uczniowska wygląda na terenie gminy i jakie działania powinniśmy podjąć, aby w perspektywie czasowej stworzyć właściwe warunki i stworzyć właściwą sieć do realizacji obowiązku szkolnego. Gdy przyjrzelśmy się tej demografii populacji uczniowskiej, okazało się, że w całej gminie z perspektywy 5-10 lat, ogółem uczniów nam nie przybywa. Jeżeli patrzymy na to zjawisko z perspektywy jednej placówki, to nam się wydaje, że przybywa uczniów. Natomiast kiedy patrzymy na zjawisko ogółem, na bazie planowanego roku, a także z perspektywy 10 i 5 lat, to okazuje się, że 10 lat wcześniej było więcej uczniów. Populacja rocznika szkolnego 2011/2012 stanowi 92% populacji sprzed 10 lat oraz 97% populacji sprzed 5 lat, bez sześciolatek. Jeśli tego wskaźnika demograficznego szkolnego nie poprawiałyby nam sześciolatki, to wtedy te wskaźniki wynoszą 89% i 94%. Oczywiście powoduje to, że zaczynamy myśleć o sieci gminnych szkół. Patrzymy na potrzeby edukacji przez pryzmat całej gminy. Największe zmiany dostrzegamy w dwóch placówkach: w Szkole Podstawowej w Jadwisinie oraz w Zespole Szkół w Zegrzu. Uwarunkowania takiego zjawiska znamy, ponieważ w obrębie szkoły w Jadwisinie nastąpił silny rozwój mieszkalnictwa indywidualnego, powstało dużo nowych mieszkań, pojawili się młodzi ludzie a wraz z nimi dzieci. Natomiast sytuacja odwrotna towarzyszy obwodowi szkoły w Zegrzu- dość duża stabilność, wychodzenie ludzi dotychczas mieszkających na osiedlu poza ramy miejscowości Zegrze. W skład obwodu szkoły w Zegrzu wchodzi część gminy Nieporęt- Osiedle Wojskowe w Zegrzu Południowym, które podlega takim samym minusowym tendencjom demograficznym jak Zegrze. Natomiast w otocze jednego i drugiego Zegrza nie rozwinęło się mieszkalnictwo indywidualne, na które jest jeszcze zapotrzebowanie.

Kiedy spojrzymy na organizację szkoły podstawowej w Jadwisinie i Zespołu Szkół w Zegrzu, to zauważymy jakie zmiany nastąpiły, jeśli chodzi o liczbę dzieci. Szkoła Podstawowa wraz z oddziałem przedszkolnym w roku szkolnym 2001/2002 miała 157 uczniów w 7 oddziałach, natomiast po 10 latach ma 212 uczniów w 9 oddziałach, czyli widzimy duży wzrost spowodowany przede wszystkim tymi czynnikami rozwojowymi.

Kiedy spojrzymy na szkołę w Zegrzu, to zauważymy, że w roku szkolnym 2001/2002 szkoła podstawowa miała 213 uczniów w 10 oddziałach, w gimnazjum miała 191 uczniów w 7 oddziałach. Łącznie jako placówka liczyła 384 uczniów w 17 oddziałach. Natomiast po 10 latach w szkole podstawowej było 120 uczniów w 6 oddziałach i w gimnazjum 110 uczniów w 5 oddziałach, to sprawia, że cały zespół liczył 230 uczniów w 11 oddziałach. Widzimy tutaj tendencję odwrotną- spadek liczby uczniów. Te dwie placówki sąsiadują ze sobą, niektóre miejscowości są podzielone, część miejscowości należy do obwodu w Jadwisinie, część miejscowości przynależy do obwodu szkoły w Zegrzu.

Bazując na danych meldunkowych zobaczyliśmy, że liczba urodzeń dzieci w obwodach szkolnych też jest dość duża, co sprawia, że szkoła w Jadwisinie oscylowałaby wokół

oddziałów dwuciagowych, natomiast szkoła w Zegrzu, w której obwodzie jest również część gminy Nieporęt ze wskaźnika urodzeń ma potencjał na 1 oddział, czasami bardzo mały oddział. Demografia pokazuje, że liczba oddziałów może się zamykać w granicach jednego. Mamy bardzo niejasną sytuację, jeśli chodzi o gminę Nieporęt, dlatego że w tej chwili każda gmina walczy o swoje dzieci. Dostrzegamy bardzo mocną tendencję odpływu dzieci z gminy Nieporęt do swoich placówek. W ubiegłym roku było tylko 1 dziecko z gminy Nieporęt w szkole podstawowej w Zegrzu. W tym roku również zapisało się tylko 1 dziecko, pomimo, że w statystyce mamy ich więcej. Możemy się spodziewać, że z tych 10 czy 15 osób przyjdą tylko jednostki, ponieważ rodzice z Zegrza Południowego ciągną w kierunku swojej gminy Nieporęt, jeśli chodzi o miejsca dla dziecka w szkole.

Warto spojrzeć na tą sytuację demograficzną tych dwóch placówek przez pryzmat bazy szkolnej, jaką dysponują placówki. Szkoła Podstawowa w Jadwisinie jest szkołą znacznie mniejszą niż Zespół Szkół w Zegrzu. Szkoła podstawowa w Jadwisinie ma 9 oddziałów szkolnych, szkoła w Zegrzu 11 oddziałów szkolnych, w tym 6 w szkole podstawowej i 5 w gimnazjum. Szkoła w Jadwisinie dysponuje 9 salami pełnowymiarowymi. W obecnej sytuacji możemy powiedzieć, że nie mamy zmianowości, ponieważ jeszcze mieścimy się w obrębie sal, jakie są nam potrzebne w każdej szkole. Natomiast w Zespole Szkół w Zegrzu mamy 16 sal a 11 oddziałów, czyli w niecałych 70% wykorzystujemy bazę jaką posiada szkoła. Wszystko musimy postrzegać w perspektywie tego, że w Jadwisinie będą tworzyły się oddziały dwuciagowe, jeżeli pozostawimy obwody w dotychczasowym kształcie. Obie szkoły dysponują salami komputerowymi, szkoła w Jadwisinie 1 salą, szkoła w Zegrzu 2 salami. Jeśli chodzi o obiekty sportowe i rekreacyjne, są też porównywalne, z tym, że Jadwisin ma 2 place zabaw, szkoła w Zegrzu ma 1 plac zabaw. Godziny rozpoczynania i kończenia zajęć są w tej chwili porównywalne, natomiast w sytuacji, kiedy Jadwisin będzie miał więcej oddziałów szkolnych, oczywiście ten wskaźnik będzie różny, ponieważ będzie dwuzmianowość. Proszę też zwrócić uwagę na dosyć ważny wskaźnik- ilość posiłków wydawanych w szkołach. Pomimo, że ogólnie liczba dzieci w Zegrzu jest większa niż w Jadwisinie, to Jadwisin wydaje więcej posiłków, a to dlatego, że ma więcej małych dzieci. Oczywiście czas pracy świetlicy jest elastyczny, odpowiada sytuacji tego roku szkolnego, natomiast w zależności od potrzeb w zakresie opieki nad dzieckiem, ten czas jest elastycznie dopasowywany do potrzeb rodziców.

Mając w perspektywie tą sytuację, że jeżeli nie zrobimy nic, to w szkole podstawowej w Jadwisinie będą trudniejsze warunki nauczania, bo będzie dwuzmianowość, będą problemy z częściami wspólnymi typu świetlica, stołówka, korytarze. Natomiast w szkole w Zegrzu mamy wolne przestrzenie i ta szkoła jest gotowa do przyjęcia dodatkowej liczby dzieci.

Obecnie do obwodu szkoły w Jadwisinie należy miejscowość: Jadwisin, Borowa Góra, Stasi Las, Dosin nr 1-38 oraz nr 51. Natomiast po zmianach chcielibyśmy, aby do obrębu szkoły w Jadwisinie należał: Jadwisin, Stasi Las, Borowa Góra w obrębie ulic: Nasielska, Długa, Warszawska oraz ul. Nasielska.

Do obwodu szkoły w Zegrzu w tej chwili należy miejscowość Zegrze, Zegrze Południowe, Skubianka nr 1-61 oraz Dosin nr 39-50. Planowane zmiany są odbiciem lustrzanym tego, co proponujemy zmienić w Jadwisinie, czyli w obwodzie szkoły w Zegrzu pozostaje Zegrze, Zegrze Południowe, Skubianka nr 1-61, cała miejscowość Dosin, Borowa Góra poza obszarem w obrębie ulic: Nasielska, Długa, Warszawska oraz ul. Nasielska.

Obwód szkoły podstawowej w Zegrzu jest obwodem gimnazjum w Zegrzu. Nie jest więc tak, że jest to placówka zupełnie obca, nieznana temu środowisku, ponieważ po skończeniu szkoły podstawowej w Jadwisinie większość dzieci kontynuuje naukę w gimnazjum w Zegrzu. Dużo rodziców korzysta również z placówki przedszkolnej w Zegrzu. Będąc na spotkaniu z rodzicami w sprawie zmiany obwodów szkolnych dowiedzieliśmy się, że to przedszkole w Zegrzu zyskało sobie uznanie i sympatię okolicznych rodziców. Jest osadzenie w tych

realiach edukacyjnych Zegrza tego rejonu, bo rodzice korzystają z przedszkola, dzieci przechodzą później do gimnazjum.

Dokonując zmian w obwodach szkolnych, tworzymy porównywalne warunki nauczania dzieci, czyli nie będzie dwuzmianowości, ponieważ ta zmiana równomiernie obciąży placówki tak, że jedna i druga placówka będą pracowały w systemie bezzmianowym. Pozwala to zorganizować na naprawdę dobrych zasadach i warunkach pracę świetlic, ponieważ jest ona ogromnie ważna. W jednej i drugiej placówce te warunki będą porównywalne. Nie spowoduje to nadmiernego zatłoczenia w szkole podstawowej w Jadwisinie a jednocześnie pozostawienia pustostanu w drugiej placówce.

Zmiana ta ma dać lepsze warunki uczniom, bo w wymiarze finansowym jest ona zrównoważona, ponieważ nie ubędzie nam nigdzie dzieci, one się zrównoważą. Oczywiście ta zmiana musi być zorganizowana na dobrym, sprawnym i bezpiecznym dowożeniu. Chcemy, żeby wraz ze zmianą obwodów szkolnych dostosować dowożenie do tego nowego rejonu. Chcemy, żeby linia dowożenia uczniów przebiegała również ul. Długą. W tej chwili ten fragment nie jest objęty dowożeniem, ponieważ uczniowie albo dochodzą do ul. Nasielskiej albo do ul. Lipowej. Po zmianie obwodu ten autobus będzie wjeżdżał w ul. Długą, aby wszystkie dzieci z Dosina, które miałyby miejsce do nauki w szkole w Zegrzu były dowożone do swojej placówki. Chcemy usprawnić i przemodelować dowożenie, jeśli chodzi o trasy, żeby one były dostosowane do nowego obwodu szkolnego. Świetlica i stołówka w każdej placówce, bez względu na to, czy jest ona objęta zmianą czy też nie będzie uwzględniała potrzeby uczniów i rodziców, ponieważ jest w tej chwili bardzo ważny aspekt.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Jeżeli nasza propozycja zmiany obwodów uzyskałaby Państwa pozytywną opinię, to ten element chcemy wprowadzić od przyszłego roku szkolnego, ten rok szkolny pozostałby według starych zasad. Jest to element ważny, że nikogo w tym roku nie stawiamy pod ścianą, że jest to nagła decyzja. Odbyliśmy kilkanaście spotkań, m.in. z radami pedagogicznymi, radami rodziców w Jadwisinie i Zegrzu. Na koniec zorganizowaliśmy otwarte spotkanie dla wszystkich zainteresowanych w szkole w Zegrzu. Opinie były różne. Niektórzy rodzice w Jadwisinie uważają, że jest to rozsądne rozwiązanie, ponieważ unikamy dwuzmianowości. Rocznie ta zmiana będzie dotyczyła 10-12 uczniów. Zegrze jest zainteresowane zmianą, ponieważ ubyło w tej szkole dzieci i na razie nie przybędzie, jeśli nie będzie jasnych planów rozbudowy osiedla w Zegrzu. Między rokiem 2001 a 2011 dzieci w gminie ogółem nam nie przybyło, lecz ubyło około 50 dzieci. Wniosek jest taki, że nie ma podstaw do tego, aby w każdym obwodzie rozbudować obiekt szkolny, tylko w pierwszej kolejności należy wykorzystać szkoły, które mają miejsce. W Zegrzu mamy duży potencjał. Dążymy do równomiernego rozłożenia dzieci w szkołach, żeby jedno szkoły nie były zbyt przeciążone a drugie niedociążone. Będę rekomendował, aby tą zmianę przyjąć w takim kształcie. Mam nadzieję, że nasze argumenty są dość mocne, ale myślę, że podejmiemy decyzję w tej sprawie w najbliższym czasie.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Organizując spotkania rozmawialiśmy z rodzicami i rozumieją oni argumenty racjonalne, chcieli też zobaczyć ofertę szkoły w Zegrzu. Szkoła w Zegrzu przygotowała taką prezentację, pokazała efekty swojej pracy z dzieckiem. Myślę, że dało to dobry obraz rodzicom o tej placówce, ponieważ gro ludzi, którzy przybyli na ten teren nie mają takiej informacji u źródła na temat szkoły. Myślę też, że więcej dzieci w klasie pierwszej w Zegrzu to też efekt pokazania tej placówki rodzicom.

Przypomnę, że wszystko wskazuje na to, że po 2012r. znacznie ubędzie dzieci, bo będzie to echo demograficzne mniejszych urodzeń z tego okresu. Myśląc o tej bazie szkolnej, o tych

potrzebach trzeba również znać te tendencje demograficzne, żeby umiejętnie dostosowywać się do skali potrzeb.

Radny Rafał Tyka

Ile dzieci, które rozpoczęły i zakończyły naukę w szkole podstawowej w Jadwisinie w tej chwili uczęszcza do gimnazjum w Zegrzu?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Dokonywaliśmy analizy ile dzieci, które są w szkole podstawowej w Jadwisinie wybiera inne szkoły. Był trudny rok gimnazjalistów, którzy skończyli edukację w ubiegłym roku, sporo tych gimnazjalistów odeszło. Ci, którzy obecnie się kształcą to jest odpływ 2-5 uczniów, natomiast pozostali uczniowie trafiają do gimnazjum w Zegrzu. Z zapisów na ten rok wynika, że 2 gimnazjalistów wybiera inne gimnazjum niż gimnazjum obwodowe.

Radny Rafał Tyka

Ile dzieci ogółem zakończyło edukację na etapie szkoły podstawowej i wybrało gimnazjum poza gimnazjum obwodowym?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Jest to od 3 do 5 uczniów, które nie wybrało gimnazjum w Zegrzu.

Radny Rafał Tyka

W 2001r. do szkoły podstawowej w Jadwisinie uczęszczało 157 uczniów. Nie bierzemy pod uwagę klas gimnazjalnych w gimnazjum w Jadwisinie, którego cały czas nie ma. Mamy co najmniej 100 dzieci, które chodzą do innych szkół.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Do pierwszej klasy w Jadwisinie w ubiegłym roku przyszło 20 dzieci sześciolatków. Będziemy mieli sześciolatków w systemie i nie zmienimy tego. Będzie to nam zmieniało demografię, ale nie będzie to taki lawinowy skok, jak nam się wydaje. Będzie się to zwiększało, ale nie tak potężnie.

Radny Rafał Tyka

Jeżeli chodzi o szkołę podstawową w Jadwisinie, o rodziców, o dzieci, nikt się nie pytał czy chcemy gimnazjum czy nie, po prostu tego gimnazjum nie zrobiono i z tego są teraz takie problemy jakie są. Nawiązując do tego mam pytanie do Pana Burmistrza czy wpłynęło do urzędu pismo od rady rodziców w Jadwisinie, a jeśli wpłynęło to czy dotyczyło zmiany obwodów?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

W ostatnim czasie nie przypominam sobie żadnego pisma od rady rodziców. Rozmawiałem z przewodniczącym rady rodziców na temat komputerów i prosiłem o wystąpienie, ale do dzisiaj to pismo nie wpłynęło. Prosiliśmy również z Panią Dyrektorem o opinię rady rodziców na temat zmiany obwodów, również nie mamy pisemnej opinii.

Radny Rafał Tyka

Czy jest planowane spotkanie z bezpośrednio zainteresowanymi osobami, których dotyczy zmiana obwodów szkolnych?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Ostatnie spotkanie na temat zmiany obwodów było spotkaniem otwartym. Ogłoszenia o planowanym spotkaniu były umieszczone w szkole, przedszkolu w szkole w Jadwisinie i Zegrzu, w sklepie Groszek w Borowej Górze i w sklepie w Stasim Lesie. Było to zaproszenie na spotkanie na temat zmiany obwodów z konkretną propozycją, które dokładnie ulice planujemy włączyć do obwodu szkolnego w Zegrzu. Wydawało się, że osoby z tego terenu powinny być zainteresowane takim spotkaniem. Przyszło jednak niewiele osób. Przedstawiona została prezentacja szkoły.

Radna Grażyna Woźnicka

Obawiam się, że ta informacja może nie dotarła. Mamy dokładne dane dzieci, których będzie dotyczyła zmiana obwodów. Problem się pojawi, kiedy dotknie konkretnie tego dziecka, wówczas pojawiają się rodzice, będzie wielki szum, lament, że nikt nikogo nie poinformował. Myślę, że może dobrze byłoby zorganizować takie spotkanie, gdzie ta informacja bezpośrednio dotarłaby do rodzica. Jest to niewiele osób, można byłoby wysłać do rodziców imienne zaproszenia, żeby później nie było niepotrzebnych sytuacji.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Problem nie dotyczy 10 czy 12 osób, ale dotyczy całej szkoły. Jeżeli co roku wyprowadzimy około 10 osób do innego obwodu szkolnego, spowodujemy, że szkoła będzie jednozmiannowa. Jeżeli tego nie zrobimy, wprowadzimy do szkoły dwuzmiannowość. Jako organ prowadzący mam obowiązek zaproponować i przedstawić lepsze rozwiązanie. Jeżeli zaprosimy rodziców, to powiedzą, że chcą szkołę w Jadwisinie. Natomiast gdy zapytam pozostałą grupę osób, które chodzą do szkoły w Jadwisinie, powiedzą, że chcą jednozmiannowość. Jest więc tutaj nasza dojrzała decyzja. Tam, gdzie jest przywiązanie do szkoły, szczególnie osób miejscowych, oni będą dążyć w kierunku Jadwisina. Chciałbym położyć na wagę elementy całości problemu, uwzględniając grupę tych osób, których ta zmiana najbardziej dotyczy. My musimy patrzeć na całość. Z mojego punktu widzenia, czy zrobię 1 oddział w Jadwisinie a 2 w Zegrzu czy odwrotnie, z punktu widzenia finansowego nie ma tutaj różnicy, my nie mamy w tym żadnego interesu. Wychodzimy z tą propozycją odpowiednio wcześniej, żeby poinformować, że dwie zmiany to jeden element. Po drugie w szkole w Zegrzu mamy możliwości zorganizowania różnych grup świetlicowych, ponieważ są puste pomieszczenia. Gdy w Jadwisinie wprowadzimy dwie zmiany, zostanie nam jedna świetlica- stołówka, gdzie musimy wydać dużą ilość posiłków. Gdzie wtedy mamy umieścić dzieci na świetlicy? Biorę również pod uwagę ciasne korytarze przy podwójnych oddziałach. Argumentem dla Jadwisina jest niewątpliwie lepsza baza sportowo- zabawowa. Musimy wyważyć jednak wszystko. My wychodzimy do Państwa radnych oraz do rodziców z propozycją zrównoważonego obciążenia szkół. Jeszcze raz powtarzam, że nie szukam oszczędności. Chodzi tylko o to, aby szkoły były równo obciążone. To co proponowała Pani radna Woźnicka można zrobić, tylko gdy zapytam osoby z Dosina, które zmiana bezpośrednio dotyczy, to połowa tych osób będzie temu przeciwna, pozostali pogodzą się z tym. Ktoś powie, że mieszka bliżej szkoły w Woli Kiełpińskiej i zapyta czy może tam przepisać dziecko. W Woli Kiełpińskiej mamy taką sytuację, że nie mamy obciążonych klas po 30 osób, tylko średnia klasy jest 22-23 osoby, możemy więc przyjąć jeszcze po 2 czy 3 dzieci. Logika wskazuje, że trzeba dokonać zmiany tych obwodów. Wiem, że będę miał kilka osób przeciwnych tej decyzji, kilka osób będzie za zmianą obwodów, ale my musimy podjąć bardzo wyważoną decyzję.

Szkoła w Zegrzu ma swoją opinię sprzed lat, że jest to szkoła wojskowa, że dzieci są źle traktowane. Dzisiaj tego nie ma. Dzieci z tego rejonu, którego dotyczy zmiana uczęszczają do przedszkola, większość z nich pójdzie potem do gimnazjum. Może naturalnym stanie się, że

jest przedszkole, szkoła podstawowa i gimnazjum. Te argumenty przekonały niektórych rodziców, że jest pewien ciąg szkolny.

Radna Betina Dubiel

Są różne opinie na temat tej szkoły, dużo jest opinii pozytywnych. Kończyłam tą szkołę, pracuję w jej pobliżu i z nią współpracuję i będę broniła tego, że przestrzeń, zaplecze logistyczne tej szkoły jest dobre.

Radny Rafał Tyka

Będę usilnie prosił, aby zrobić konsultacje w bardzo szerokim gronie. Nie zgodzę się z jedną rzeczą. Pan Burmistrz powiedział, że większość rodziców zgadza się z tą zmianą, ponieważ nie chcą dwuzmianowości. Rozmawiałem z wieloma osobami i 99% tych ludzi sama nawiązała ze mną dyskusję na temat obwodów i nie godzili się na tą zmianę. Trzeba jak najszybciej przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami. Najlepszym według mnie rozwiązaniem byłoby stworzenie drugiego przedszkola w Zegrzu na bazie parteru w szkole z osobnym wejściem a na górze szkoły podstawowej i gimnazjum. Utworzenie drugiego przedszkola publicznego w Zegrzu rozwiązałoby ten problem, ponieważ większość rodziców dojeżdża do pracy do Warszawy, mogliby więc zostawić dzieci w tym przedszkolu. Pomieszczenia, które są wolne w Zegrzu na bazie szkoły podstawowej i gimnazjum mielibyśmy uzupełnione. Zegrze mamy więc załatwione, jeśli chodzi o kwestię funkcjonalności tej szkoły. Rozwiązujemy też kwestię rejonów i szkoły w Jadwisinie. Na podstawie łącznika, który można tam zbudować, mamy dodatkowo 4 klasy, czyli mamy rozwiązany problem lokalowy, jeśli chodzi o dzieci młodsze. Może w końcu jest pora, żeby pochylić się nad tą propozycją. Rozwiązany zostaje w ten sposób także aspekt finansowy. Lepiej jest z punktu finansowego, jeżeli większa część dochodzi do szkoły w Jadwisinie niż gdy mamy dowozić dzieci do szkoły w Zegrzu. Zmieniając rejon szkoły w Zegrzu, zwiększamy jednocześnie liczbę dzieci dowożonych do tej szkoły, czyli koszt transportu, który nie jest mały, automatycznie nam się zwiększy. Może warto to przemyśleć. Poza tym przedszkole w Zegrzu jest za małe i przydałoby się tam drugie przedszkole. W budynku szkolnym są możliwości do tego, jest miejsce, odpowiednie zaplecze, odrębne wejście, boisko. Ludzie, którzy tutaj przybywają w większości pracują w Warszawie i Pani Dyrektor powiedziała ważną rzecz, że to przedszkole gdyby było większe, rozbudowane o parter w szkole, pasuje rodzicom, ponieważ jadąc do pracy zostawiają dzieci w przedszkolu i później je odbierają. Gdyby były dwa przedszkola, automatycznie te dzieci z przedszkola poszłyby do tej szkoły, ponieważ byłyby w jednym budynku, przyzwyczyłyby się, zapoznałyby się ze środowiskiem i automatycznie zostały tutaj w gimnazjum. To nam rozwiązuje wszystkie problemy. Szkoła w Jadwisinie jest najbardziej schorowaną szkołą ze wszystkich szkół na terenie gminy. Brak łącznika w szkole w Jadwisinie powoduje, że dzieci ze szkoły w Jadwisinie częściej chorują niż dzieci w pozostałych szkołach, ponieważ zimą muszą wychodzić ze szkoły i przejść kilkadziesiąt metrów, żeby dotrzeć do stołówek.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Jeśli chodzi o rozwiązanie zaproponowane przez Pana radnego Tyka dotyczące modelu przedszkola w szkole, to jest według mojej wiedzy i rozeznania ogólnopolskiego rozwiązanie ekstremalne, ostateczne. Jeżeli jest możliwość odizolowania dzieci przedszkolnych od szkoły, to robi się to osobno. Czytamy opinie specjalistów i ja podzielam te opinie, że przedszkola powinny być jednostkami osobnymi, nie mieszającymi się z grupą dzieci starszych. Nie jest to najlepsze rozwiązanie. Jeżeli miałbym zastosować ten model, to tylko w ostatnim wariantcie jaki by nam się trafił.

Radny Rafał Tyka

Jeżeli zrobi Pan konsultacje, to gwarantuję, że ludzie, którzy będą w nich uczestniczyć, powiedzą, że jest to najlepszy wariant. Nie można mówić, że te dzieci by się mieszały, ponieważ nie byłoby między nimi żadnej styczności. W Jadwisinie jest oddział przedszkolny w szkole i te dzieci mieszają się, w Woli Kiełpińskiej jest podobna sytuacja. W Zegrzu nie robimy problemu z tego, że dzieci by się mieszały. Dzieci nie mieszałyby się, ponieważ zabudowuje się jedną ścianę i nie ma przejścia z góry na dół, są dwa osobne wejścia do szkoły. Nie byłoby więc żadnego kontaktu między tymi dziećmi.

Pan Antoni Wieczorek

Czy rejonizacja jest narzucana z góry czy sami o niej decydujemy? Czy jest to konieczne, ponieważ możemy pójść w inną stronę i zlikwidować rejonizację. Każdy rodzic będzie wybierał przedszkole i szkołę dla dziecka. Cały czas mówimy o konsultacjach, proponowałbym przygotowanie ankiety do wszystkich zainteresowanych rodziców i podać w niej informację o konsultacjach.

Radna Grażyna Woźnicka

Pan Burmistrz mówił o tym, że trzeba patrzeć na ten problem globalnie, że są rodzice, którzy opowiedzą się za tym, żeby nie było dwuzmianowości. Sens mojej wcześniejszej wypowiedzi był taki, żeby nie było później jakiegś awantury, żeby wyprzedzić pewne działania, dotrzeć do osób, których faktycznie będzie to dotyczyć.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Musimy mieć rejonizację, ponieważ gmina musi wskazać dziecku miejsce, w którym może realizować obowiązek szkolny. Jeśli chodzi o konsultacje społeczne, odbyło się wiele spotkań. Na początku było dość duże poruszenie, rodzice bardzo szybko między sobą tą informację przynosili. Wydaje nam się, że informacja była nośna, ludzie byli zainteresowani przebiegiem spotkania. Po takich informacjach zdecydowaliśmy się na spotkanie otwarte. Gdybyśmy zaprosili na to spotkania tylko wybrane osoby, których dotyczy zmiana, to ktoś mógłby poczuć się dotknięty, że zaproszenia były kierowane do wybranych osób. Uznałam więc, że po spotkaniach z wybranymi grupami, teraz otworzyć się na całą grupę. Ogłoszenia były rozwieszone w szkole w Jadwisinie, w przedszkolu w Zegrzu, w Zespole Szkół w Zegrzu, na tablicy sołtysa w Borowej Górze i Dosinie, w sklepie Groszek w Borowej Górze oraz w sklepie w Stasim Lesie, a także na stronie internetowej. Starliśmy się nikogo nie pominąć. Trudno powiedzieć czy wszystkie założenia się spełniły. Wydawało nam się, że więcej osób powinno być zainteresowanych tym spotkaniem.

Jeśli chodzi o kwestię dowożenia, zmiana obwodu i linii dowożenia nie generuje dodatkowych kosztów dlatego, że my przemodelujemy linię dowożenia. Cały czas mówimy o tej samej populacji dzieci, nam nie przybywa dzieci, nie musimy generować dodatkowych kursów, dopasowujemy tylko te kursy do faktycznych potrzeb.

W tej chwili tą linię obsługuje autobus z Woli Kiełpińskiej, który na pewnym odcinku jedzie także do Zegrza. Zamykamy się w tej samej liczbie kursów dowożenia, ponieważ nie wzrasta nam liczba dzieci.

Jak najbardziej przychylam się do głosów, że model przedszkole łączone ze szkołą podstawową i gimnazjum nie jest modelem oczekiwanym przez rodziców. Gdybyście Państwo zaproponowali rodzicom przedszkole połączone ze szkołą podstawową i gimnazjum, to rodzice powiedzieliby, że nie tego oczekują. Rodzice oczekują jednak małych przedszkoli blisko miejsca zamieszkania.

Radny Rafał Tyka

W myśl tego co Państwo mówicie już powinniśmy mieć wybudowane kolejne pomieszczenia w Woli Kiełpińskiej. Jadwisin po reformie powinien mieć gimnazjum. Teraz zmienimy dwa rejony szkolne, ale w Borowej Górze i Dosinie tworzą się nowe osiedla mieszkaniowe, przybywa ludzi. Weźmy pod uwagę ile w ciągu najbliższych lat przybędzie dzieci, które pójda do szkoły w Zegrzu.

Czy prawdą jest to, że w przyszłości szkoła w Jadwisinie ma być zlikwidowana?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Nie ma takiej opcji. Jest to dla mnie szkoła bardziej rozwojowa niż zanikająca. Nigdy nie było to zamiarem gminy.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Wpisaliśmy Zegrze Południowe do obwodu szkoły w Zegrzu, teraz na pewno byśmy tego nie zrobili, ale wówczas była inna sytuacja, nie mieli zbudowanego gimnazjum w Stanisławowie, gminie Nieporęt zależało na tym, żeby znaleźć dobre miejsce do nauki dla swoich dzieci. W tym roku do klasy pierwszej z terenu Zegrza Południowego zostało zapisane tylko 1 dziecko. W szkole podstawowej i gimnazjum z terenu Zegrza Południowego jest łącznie 42 uczniów, ale ta liczba będzie się zmniejszała.

Radny Rafał Tyka

Proszę o jak najszybsze przeprowadzenie konsultacji z zainteresowanymi osobami w jak najszerszym gronie. Proszę również o przygotowanie symulacji finansowej, jeśli zdecydowalibyśmy się na utworzenie na parterze przedszkola w budynku szkoły w Zegrzu a na górze szkoły podstawowej i gimnazjum, natomiast w szkole w Jadwisinie na budowę łącznika i uzyskanie w ten sposób dodatkowo 3 lub 4 sal. Rozwiązujemy w ten sposób problem przedszkoli, funkcjonalności szkoły w Zegrzu oraz łącznika w Jadwisinie. Problem ten będzie ciągle narastał. Dużo osób z Jadwisina będzie niezadowolonych, oburzonych, że nie mogą zapisać dzieci do przedszkola w Jadwisinie. Gdyby w Zegrzu było utworzone przedszkole na parterze, dziecko od razu poszłoby do szkoły podstawowej i gimnazjum w Zegrzu, rodzice nie widzieliby w tym żadnego problemu, tym bardziej, że przedszkole w Zegrzu ma już swoją renomę. Na dzień dzisiejszy mamy 50 dzieci, które nie dostały się do przedszkoli publicznych. Niestety nie jest tak, że na wszystkim możemy zarabiać, biorąc dotację z MEN, pewne rzeczy trzeba finansować.

Radny Artur Borkowski

Nie ma tutaj mowy o żadnym zarabianiu. Myślę, że oświata nie jest dziedziną, gdzie to wchodzi w grę. Każdy budżet pokazuje, że co najmniej kilka milionów dokładamy do oświaty. Uważam, że są to dobrze zainwestowane pieniądze i ważne, żeby to było robione z głową. Myślę, że ta dyskusja ma doprowadzić do tego, aby podjąć jak najbardziej rozsądne decyzje, ale też w rozeznaniu społecznym. Co nas determinuje do tego, żeby tą decyzję podjąć w perspektywie najbliższych miesięcy?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Rozpoczęliśmy tą dyskusję już jesienią. Z roczników urodzeń, które wcześniej prezentowałam wynika, że szkoła w Jadwisinie zacznie nam się zapełniać. W ubiegłym roku było dużo uwag dotyczących funkcjonowania świetlicy, nie wytrzymywała ona już potencjału uczniowskiego. Przenosiliśmy dzieci do pomieszczeń szkolnych, ponieważ za dużo dzieci było w świetlicy. Już pewne części wspólne były na tyle obciążone, że trzeba było posiłkować

się rozwiązaniami doraźnymi. Jeśli dzieci 6 letnie weszłyby w tym roku do szkoły, sytuacja jeszcze bardziej by się pogorszyła. W 2006 i 2007r. mamy urodzonych 42 dzieci, więc być może pojawi się nowy oddział w tej szkole, czyli to zjawisko jeszcze bardziej się pogłębia. Jest pytanie czy jeszcze czekać czy jednak tworzyć już tą możliwość? Tworzenie obwodów to nie jest zamykanie w ramach danego obwodu, zawsze można dziecko skierować do innej szkoły, jeżeli są tam warunki na przyjęcie tego dziecka. Żeby nie było tak, że coś się dzieje a my nie reagujemy, uznaliśmy, że już jest to dobry moment, żeby taką dyskusję przeprowadzić z wyprzedzeniem rocznym, rozmawiając z rodzicami. Uważam, że z tą decyzją nie powinniśmy długo czekać, ponieważ w jednej szkole warunki się pogarszają, mamy sygnały od rodziców, że ta przestrzeń wspólna jest przeludniona, a w drugiej szkole mamy 70% wykorzystanej bazy. Oczywiście trzeba jeszcze przedyskutować pewne ważne kwestie, które będą podłożem do podjęcia decyzji. Natomiast chyba wszyscy mamy takie przeczucie, że pozostawienie tego w takim stanie może prowadzić do tego, że ktoś zarzuci nam, że nikt o tym nie myślał. Dostrzegliśmy zjawisko, które było widoczne i trzeba było reagować.

Radny Artur Borkowski

Nie jest moją intencją sugerowanie takiego rozwiązania, że zostawiamy to w takim stanie jaki jest i czekamy na następną kadencję, gdzie w większości nie będzie nas już w Radzie i niech inni się tym martwią. Są oczywiście spawy, których pośpiech i sprawne działanie są wielkim atutem, natomiast ta niekoniecznie do nich należy. Być może drażnienie tej dyskusji czy jej powielanie ma większy sens niż niedobór tej dyskusji. Pani Dyrektor poruszyła dwie ważne rzeczy, do których chciałbym nawiązać. Pierwsza jest taka, że tak naprawdę ruch z obwodami ma wymiar stricte administracyjny i że nawet gdybyśmy tego nie zrobili, już można wykonywać pewne działania zachęcające, przekonywujące nawet w grupie tych osób, których obwody planujemy zmienić w przyszłości, żeby zechciały skorzystać ze szkoły w Zegrzu. Być może element zmiany obwodów mógłby nastąpić w sytuacji, kiedy ludzie już tego spróbowali, zaznajomili się z tym i jest to rozwiązanie pozytywne. Być może zdjęłoby to temperaturę tej dyskusji. Drugi argument za tym, że może warto tą dyskusję trochę rozwlec w czasie jest taki, że my w pewnych elementach dyskusji na komisji, na sesji po części odnieśliśmy się do tego jaki pomysł można byłoby znaleźć na szkołę w Zegrzu. Tak naprawdę jeszcze nie wyartykułowaliśmy tego na zewnątrz, jeszcze sami nie doszliśmy do tych rozwiązań, a co dopiero z wypromowaniem tego w środowisku. Być może jest to trochę przedwczesne działanie, nie do końca przygotowane.

W czasie dyskusji na temat klas sportowych mówiliśmy o tym, że być może udałoby się włączyć bazę wojskową a podobno Komendant Centrum pozytywnie się do tego odnosi. Jeśli dałoby się przedstawiać tą szkołę jako najmniej dociążoną ilością uczniów, ale z dużym potencjałem jeśli chodzi o pewne możliwości, to na pewno dawałoby to pozytywny wizerunek. Na ostatniej sesji Pani radna Grażyna Woźnicka powróciła do tematu basenu, ja przedstawiłem taką koncepcję, żeby spróbować podejść do tego zagadnienia w szerszym kontekście z udziałem np. trzech gmin, które być może byłyby zainteresowane. Gdyby udało się w tych rejonach zlokalizować taki obiekt albo nawet o nim mówić, to już ta perspektywa byłaby zupełnie inna. Trzeba ocieplić wizerunek tej szkoły, pokazać, że są pewne walory tej szkoły, ale nie na takiej zasadzie, że szkoła w Zegrzu to dwa plusy a szkoła w Jadwisinie to dwa minusy. Musimy uciec w element świadomego wyboru, pokazania argumentów. Otrzymałem ostatnio podsumowanie wyników egzaminów w gimnazjach i okazuje się, że pomijając gimnazja niepubliczne, to gimnazjum w Serocku miało najlepszy wynik w powiecie a gimnazjum w Zegrzu niewiele gorszy. Są to elementy, które dzisiaj są argumentami jednoznacznymi dla rodziców. Chodzi mi o to, żeby tą dyskusję rozszerzyć o tego typu aspekty.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Na wniosek rodziców w szkole w Zegrzu była przygotowana prezentacja tej szkoły, tego co się robi z dzieckiem. To, że mamy w tym roku szkolnym zapisanych 23 dzieci do klasy pierwszej, to jest to właśnie efekt tych działań. Nie było to pokazanie tylko budynku szkoły, ale przedstawiono fragmenty poszczególnych lekcji, rodzice mogli zwiedzić szkołę, zajrzeć w każde miejsce. Rodzice inaczej zaczęli patrzeć na tą szkołę.

Dyskutowaliśmy także w szerszym gronie, czy klasa sportowa mogłaby powstać w placówce w Zegrzu. Po rozmowie z nauczycielami, dyrektorami mieliśmy duże obawy, czy rodzice zdecydują się na środowiska dziecka na tyle, żeby zaczęło ono naukę w innej szkole.

Radny Artur Borkowski

Nie próbujemy stworzyć modelu, w tym konkretnym przypadku, w którym musimy sobie założyć, że na pewno dojdziemy do tego celu, bo to będzie niezwykle trudne. Natomiast jeśli z tej szkoły co roku byłaby propozycja, że jesteśmy w stanie coś takiego zrobić, to może w którymś roku rodzice powiedzą tak. Być może dzięki temu, że gdzieś to zaplecze jest niezagospodarowane, te możliwości będą większe. To też jest istotna sprawa dla rodziców.

(Posiedzenie komisji opuściła radna Agnieszka Oktaba).

5.

Podsumowanie Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej

Koordynator ds. sportu Ryszard Świątecki

Zostało dokonane podsumowanie wyników szkół podstawowych i gimnazjów na terenie gminy. W kategorii szkół podstawowych I miejsce zajęła szkoła w Serocku-261 punktów, II miejsce szkoła w Woli Kiełpińskiej- 184 punkty, III miejsce szkoła w Jadwisinie, która uzyskała 95 punktów oraz IV miejsce zajęła szkoła w Zegrzu z 54 punktami.

Jeśli chodzi o gimnazja, I miejsce zajęło gimnazjum z Serocka z ilością 188 punktów, II miejsce gimnazjum w Woli Kiełpińskiej z 162 punktami oraz III miejsce gimnazjum w Zegrzu, które uzyskało 84 punkty.

Nasze szkoły rywalizują w powiecie z sukcesami. Wiodącą dyscypliną jest tenis stołowy. Zostały zmienione zasady udziału szkół w zawodach międzypowiatowych. Uczestniczą dwie szkoły, które zajmą I oraz II miejsce w rejonie i uczestniczą one w rozgrywkach wojewódzkich. W tych rozgrywkach wojewódzkich uczestniczyła już drużyna chłopców ze szkoły podstawowej w Serocku, która zajęła IV miejsce. Natomiast dziewczęta z gimnazjum w Serocku zwyciężyły w międzypowiecie, ale z uwagi na pewne sprawy organizacyjne zawody wojewódzkie zostały przeniesione na wrzesień. Wniosek jest taki, że nakłady, które ponosi gmina czy też Pan Antoni Wieczorek- propagator tenisa stołowego w gminie, przynoszą efekty. W Woli Kiełpińskiej kilka lat temu taka sekcja była prowadzona, chłopcy zajęli w tym roku II miejsce w powiecie.

Rywalizacja ta być może będzie miała dla nas jeszcze bardziej korzystniejszy układ, ponieważ w Legionowie powstają zespoły i duże gimnazja rozproszą się, także nie będziemy musieli rywalizować z tymi molochami. Porównując nasze szkoły podstawowe, gdzie są po 2 oddziały klasy 6, to większe szkoły np. szkoła nr 7 w Legionowie dysponuje 7 czy 9 oddziałami klasy 6. Jeśli zdobywamy mistrzostwo powiatu, jest to dla nas duży sukces.

Na zawodach gminnych mamy sędziów i opiekę medyczną. Jest dobra baza sportowa w gminie Serock, mamy halę sportową, nie musimy więc korzystać z tego rodzaju obiektów w innych gminach. W Woli Kiełpińskiej odbywają się co roku zawody powiatowe

w czwórboju. Nasza baza jest już na takim dużym standardzie. W zawodach uczestniczą generalnie wszystkie szkoły z terenu gminy (załącznik nr 6).

Radny Artur Borkowski

Zwraca uwagę fakt, że w rywalizacji dziewcząt Wola Kiełpińska przoduje w całej grupie. W czym upatrywalibyśmy źródła takiej sytuacji?

Koordynator ds. sportu Ryszard Świątecki

Chciałbym przeciwstawić temu jeden fakt. Chłopcy ze szkoły w Serocku zwyciężyli we wszystkich rywalizacjach gminnych. Uczestniczą oni w zajęciach klubu.

Radny Artur Borkowski

Dziewczynki z Woli Kiełpińskiej wyprzedziły szkołę w Serocku, która jest większym obiektem. Z czego to się bierze? Czy ta praca jest prowadzona indywidualnie w szerszym wymiarze czy udało się zaprezentować nowy model szkolenia, który prowadzi do takich wyników?

Koordynator ds. sportu Ryszard Świątecki

Jest to na pewno związane z nakładem sił, mówimy tutaj o finansach, ale ważna jest także praca nauczycieli. Dziewczęta ze szkoły podstawowej w Woli Kiełpińskiej zajęły I miejsce w minikoszykówce.

Podsumowanie powiatowych zawodów następuje na posiedzeniu Rady Powiatu w listopadzie.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Jak Pan ocenia porównanie sezonu 2010/2011 z sezonem 2011/2012? Czy jest wzrost wyników rywalizacji w szkole podstawowej i gimnazjum?

Koordynator ds. sportu Ryszard Świątecki

Rywalizujemy, jest to porównywalne, osiągamy mistrzostwo powiatowe, dotyczy to szkół w Serocku i Woli Kiełpińskiej. Skutecznie możemy rywalizować.

Pan Antoni Wieczorek

Czy wyniki w szkole w Serocku i Woli Kiełpińskiej nie za dużo odbiegają od wyników w szkole w Jadwisinie i Zegrzu?

Koordynator ds. sportu Ryszard Świątecki

Nie chciałbym odpowiadać na to pytanie, zestawiam te wyniki, ale merytorycznie nie jest to moją rolą.

Radny Artur Borkowski

Można powiedzieć co można byłoby zrobić, żeby odwrócić trend w niektórych obszarach i w tym kontekście to rozwijamy. Nie wyobrażam sobie, aby bez Pana udziału moglibyśmy taką dyskusję prowadzić.

Koordynator ds. sportu Ryszard Świątecki

Do moich zadań należy koordynowanie spraw związanych z rozgrywkami i nie chciałbym w tym momencie wchodzić w czyjeś kompetencje.

Pan Antoni Wieczorek

Trzeba spojrzeć w których konkurencjach te szkoły nie uczestniczą. Oczywiście Pan nie odpowiada za to, że te dwie szkoły nie biorą udziału w zawodach.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Myślę, że jest to pytanie do dyrektorów szkół. Różnica, którą zauważył Pan Antoni Wieczorek jest zbyt duża, ale ona zawsze będzie. Jeżeli w szkole w Jadwisinie i Zegrzu mamy pojedyncze klasy 6, natomiast w Serocku i Woli Kiełpińskiej mamy podwójne oddziały, to naturalna selekcja powoduje, że mają lepszą sytuację. Rozmawiałem m.in. z Panem Ryszardem i innymi osobami jak wyróżniać rocznie szkoły za wyniki sportowe, nie można jednak porównywać szkoły w Serocku ze szkołą w Jadwisinie, bo nigdy nie ma możliwości, żeby te wyniki położyć na jedną szalę, ponieważ ta populacja jest inna. Jeżeli chodzi o wyniki zerowe szkół w Jadwisinie i Zegrzu, to pytanie należy zadać dyrektorom tych placówek. Wiem, że sytuacja w Zegrzu była trochę skomplikowana personalnie, ponieważ Pan Cebo dużo chorował, natomiast osoby, które go zastępują nie są w stanie podołać wyzwaniom tego nauczyciela w-fu. Szkoły mniejsze nie mają szans ze szkołami większymi. Trzeba się zastanowić co zrobić, żeby nie było tzw. zer.

Koordynator ds. sportu Ryszard Świątecki

Wcześniej te szkoły uczestniczyły w zawodach.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Wpływ na to mają różne czynniki. Myślę, że wymaga to szczegółowej analizy. Znam niektóre przyczyny. W Jadwisinie jest mała szkoła, nauczyciel w-fu jest zatrudniony na 2/3 etatu, ponieważ nie ma tam aż tylu godzin. Jeżeli pracuje w drugiej szkole, w której ma pełny etat, to bardziej poświęca się pracy w tej szkole. Drugi element to absencja chorobowa w szkole w Zegrzu, co również może mieć wpływ na tą sytuację.

Wyniki często się zmieniają między szkołami w Serocku i Woli Kiełpińskiej. Czasami są to większe a czasami mniejsze różnice. Szkoła w Serocku ma trochę większą przewagę, ponieważ są tam przeważnie po 3 oddziały, w Woli Kiełpińskiej są dwuoddziałowe i nieliczne klasy. Naturalna selekcja jest więc większa w środowisku szkoły w Serocku.

Radny Rafał Tyka

Panowie, realizujecie swoją pasję, bo nie ma co ukrywać, że to co robicie, to jest wasza pasja i robicie to w bardzo dobry sposób niejednokrotnie poświęcając swój wolny czas. Musimy dążyć do tego, aby jak najwięcej takich osób jak Pan Antoni Wieczorek i Pan Ryszard Świątecki było zaangażowanych w sport poprzez pracę w szkołach. Chciałbym podziękować Panom za tą pracę.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Myślę, że dobrym rozwiązaniem byłoby, żeby gmina nagradzała szkoły i nauczycieli w-fu za osiągnięcia sportowe.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Można wyróżniać szkoły, które zajmują w powiecie od 1 do 5 miejsca.

Koordynator ds. sportu Ryszard Świątecki

Jeżeli chcemy promować, nagradzać, motywować to szkoły powinny systematycznie uczestniczyć w zawodach.

Radny Artur Borkowski

Nigdy nie traktuję tego rodzaju materiałów w kategoriach liczbowych, nie jest on dla mnie podstawowym miernikiem tego jak się w danej szkole pracuje albo jakie jest zaangażowanie, jest to tylko materiał pomocniczy, czasami rodzi więcej krzywdy niż pożytku. Oczywiście jest to pewien ogląd rzeczywistości. Trzeba podziękować Panu Ryszardowi za to, że przygotował nam takie zestawienie. Nie skupiamy się za bardzo na tym do końca. Dla mnie ta dyskusja będzie miała sens, gdy spróbujemy porozmawiać o rzeczach miękkich. Może jest to kwestia partycypacji szkół w organizowanych zawodach. Czy na przestrzeni lat da się zauważyć, że to zaangażowanie jest większe czy też traktujemy to na takiej zasadzie, że czegoś od nas w gminie chcą, trzeba pokazać jakieś wyniki, zrobimy coś. Do mnie docierają różne sygnały, jest kwestia zaangażowania rodziców i dzieci, ale też kwestia różnego zaangażowania nauczycieli. Z jednej strony są takie jednostki, które traktują sport jako swoistą pasję i wymiar ekonomiczny ma dla nich trochę mniejsze znaczenie. Podejrzewam, że są też takie osoby, które są trochę zmęczone presją jaką im narzucamy poprzez organizowanie tych zawodów. Chciałbym zapytać o ten pogląd na tą rzeczywistość pod kątem tendencji, w którą stronę idziemy, jaki zostawimy obraz, czy taki, że faktycznie budujemy gminę opartą na tych elementach sportu i rekreacji czy też obraz stagnacji i trochę oszukujemy sami siebie. Dla mnie dyskusja ma sens, jeśli odpowiemy sobie na to pytanie i być może w pewnym miejscu należałoby wysłać pewne sygnały. Chciałbym wiedzieć po dzisiejszym spotkaniu, że sport jest pełnoprawną dziedziną życia szkolnego. Kilkanaście lat temu sport był traktowany trochę z przymrużeniem oka. Były inne priorytety a sport to było zajęcie dla „głabów”.

Koordynator ds. sportu Ryszard Świątecki

Jest dużo dzieci, które osiągają sukcesy zarówno w nauce, jak i w sporcie, otrzymują stypendia sportowe i naukowe.

Jeżeli chcemy osiągać coraz lepsze wyniki, trzeba poświęcić na przygotowanie więcej czasu, musi też być pewne zabezpieczenie finansowe. Stypendia motywują w pewien sposób dzieci do dalszej pracy. Na zawodach widać to zaangażowanie uczniów.

Pan Antoni Wieczorek

Może warto odtworzyć sekcję tenisa stołowego w Woli Kiełpińskiej.

Koordynator ds. sportu Ryszard Świątecki

Pracuję nad tym. Szkoła jest rozbudowywana, mamy obniżyć jedną godzinę lekcji, ma być lepiej dostosowany schemat dowożenia. Pracujemy nad tym. Trzeba mieć czas.

Radny Rafał Tyka

Jeśli ruszy komunikacja lokalna, rozwiąże to w pewien sposób dojazd na dodatkowe zajęcia czy do Jadwisina czy do Woli Kiełpińskiej.

Pan Antoni Wieczorek

W ubiegłym roku na komisji przedstawiałem dwie propozycje, jeśli chodzi o system sportu i rekreacji w gminie oraz koncepcje do 2020r. Nikt się tym nie zainteresował, temat ten ucichł. Pierwszy efekt jest taki, że to co robimy na poziomie szkoły podstawowej, dziewczynki trenujące piłkę siatkową nie zostają u nas, przechodzą do Nieporętu. Jest to spowodowane brakiem klasy sportowej oraz braku klasy o rozszerzonym programie sportowym, brakiem tworzenia tych klas nie tylko w Serocku, ale także w Woli Kiełpińskiej. Zmieniłoby to naszą sytuację w powiecie.

Dowiedziałem się również dzisiaj, że nie przyjmujemy do gimnazjum uczniów spoza obwodu. Co ja mam w takim razie powiedzieć osobom, które trenują tenis stołowy przez

3 lata, którzy chcieli przyjść tutaj do gimnazjum. To co do tej pory zrobiliśmy, praca jaką włożyliśmy pójdzie na marne.

Radny Artur Borkowski

Myślę, że tego typu szczególne przypadki będzie trzeba rozpatrywać indywidualnie. Jeśli ta osoba trenuje na terenie naszej gminy, ale nie jest jej mieszkańcem, to nie wyobrażam sobie żebyśmy potraktowali ten przypadek w standardowy sposób jak innego rodzica, który przez przypadek dowiedział się, że istnieje gmina Serock i tutaj chciałby posłać do szkoły swoje dzieci. Myślę, że tutaj nie ma takiego zagrożenia. Dobrze, że sygnalizuje Pan ten problem.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Potwierdzam to co powiedział Pan Przewodniczący. Gdybyśmy chcieli przyjmować wszystkich spoza obwodu do gimnazjum, to po pierwsze nie mielibyśmy odpowiedniej ilości sal. Natomiast każdy indywidualny przypadek powinien być rozpatrzony indywidualnie.

Radny Rafał Tyka

Nie raz poruszałem kwestię zorganizowania dyskusji całego środowiska sportowego gminy. Kiedy zrobimy spotkanie, kiedy omówimy pewne kwestie, z których wynikną takie problemy i będziemy mogli je na przyszłość zabezpieczyć. Rozumiem, że nie sprostamy wszystkim potrzebom i problemom, ale z dyskusji wynikają takie kwestie, że na pewno w jakiś sposób uda się wypełnić te luki i na przyszłość wyciągnąć pewne wnioski.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Temat był sygnalizowany wcześniej. Prosiłem, żebyście Państwo podali listę osób, które powinny być zaproszone na taką dyskusję. Jestem otwarty na propozycję.

Radny Rafał Tyka

Zwracam się do Pana Przewodniczącego o zorganizowanie takiej debaty. Ja ze swojej strony zobowiązuje się do przygotowania listy osób, które powinny być zaproszone na taką debatę.

Pan Antoni Wieczorek

Mam opracowany plan takiego spotkania i myślę, że powinniśmy do tego wrócić.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Na spotkaniu z nauczycielami w-fu, zostało dokonane podsumowanie pracy, osiągnięć. Czego brakuje ze strony gminy?

Koordynator ds. sportu Ryszard Świątecki

Każda szkoła w gminie Serock ma inne problemy. W szkole w Woli Kiełpińskiej największy problem stanowią dojazdy oraz dwuzmianowość. Jeśli chcemy zorganizować grupę sportową, nie możemy zrobić tego na bazie 1 klasy. Mimo wszystko osiągamy jednak sukcesy. Gdyby udało się rozszerzyć zajęcia sportowe, ja próbuję to robić, ale zmiana planu w przypadku tej placówki jest bardzo trudna. Podejmuję działania, tam gdzie są dzieci, które mają duży potencjał, żeby miały te zajęcia codziennie, organizuję dodatkowe zajęcia w soboty. Jeśli byłaby większa częstotliwość zajęć, dziecko mogłoby w lepszy sposób wykorzystać swoje możliwości. Konieczne jest wprowadzenie dodatkowych zajęć.

Pan Antoni Wieczorek

Czy ten system opracowany od kilkadziesiąt lat współzawodnictwa między szkołami jest adekwatny do tego czego byśmy oczekiwali?

Koordinator ds. sportu Ryszard Świątecki

W zawodach uczestniczy najczęściej szkół, które nie mają osiągnąć. Przykładowo jest szkoła, która przoduje w koszykówce, jest klasa sportowa itd., wiadomo, że dostosowuje ona sobie zawody pod własnym kątem. Nas nie biorą pod uwagę. Była kiedyś taka sytuacja, że zawody w piłce siatkowej, piłce nożnej i piłce ręcznej mieliśmy w tym samym czasie, a wiadomo, że w przypadku naszych szkół w tych zawodach uczestniczą w większości te same dzieci. Na samej górze nie patrzą na to, że są takie problemy. W powiecie są klasy sportowe, trzeba przyznać, że są osiągnięcia. Ten system nie jest dla nas dobry.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Wydaje mi się, że szkolny związek sportowy uporządkował ten cykl zawodów.

Radny Rafał Tyka

Myślę, że komunikacja lokalna dużo ułatwi. Z każdego miejsca dziecko będzie mogło dostać się na zajęcia sportowe do każdej placówki. Panie Burmistrzu może warto przemyśleć taki temat, żeby dzieci, które biorą udział w zajęciach sportowych i kulturalnych, które sławią dobre imię gminy poprzez swoje osiągnięcia kulturalne i sportowe, zwolnić z opłaty za przejazd autobusem.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Jeżeli komunikacja zacznie funkcjonować, zastanowimy się nad ułatwieniem dojazdu tym dzieciom. Jest to temat do dyskusji. Na razie ta komunikacja musi zacząć funkcjonować i musi się przyjąć.

Pan Antoni Wieczorek

Proszę o zorganizowanie we wrześniu spotkania, na którym skoordynowalibyśmy wszystkie zawody na poziomie gminy.

Dyrektor OSiR Piotr Mulik

Moja analiza jest taka, że tam, gdzie wydało się pieniądze lub tam, gdzie spotkało się pasjonata od razu są wyniki. Tam, gdzie robi się coś podstawowego, zgodnie z harmonogramem, niestety tych wyników nie ma. Kilkanaście lat temu 70-80% młodzieży było sprawnej fizycznie a 20-30% mniej sprawnej. Natomiast teraz niestety jest zupełnie odwrotnie i wystarczy zrobić cokolwiek, żeby być ponad przeciętną. Myślę, że odzwierciedleniem tych wyników jest właśnie ten fakt. Jeśli mamy porządnie realizowaną sekcję tenisa stołowego, to wygrywamy zawody międzypowiatowe a zajmujemy IV miejsce w zawodach wojewódzkich. To, że szkoła jest bogatsza w potencjał ludzki, stawia to ją w lepszej sytuacji. Dużo sekcji, imprez sportowych i różnych sportowych elementów dzieje się w Serocku, co już działa pozytywnie na serocką młodzież. Jeżeli realizuje się tylko zwykłe lekcje w-fu istnieje się tylko w tej pierwszej rubryce- gmina, jeżeli robi się dodatkowe zajęcia, SKS-y, są środki finansowe, to można zaistnieć w rubryce – wyniki powiatowe. Natomiast trzeba już być wybitnym, włożyć pieniądze, mieć sekcje, szkolić młodzież, żeby zaistnieć w trzeciej rubryce- międzypowiat. To, że w Serocku działa sekcja judo, niewątpliwie dla dzieci jest to niezmierny element gimnastyczny.

Ocena działalności sportowej na terenie Miasta i Gminy Serock (podsumowanie działalności sekcji sportowych działających w OSiR w sezonie 2011/2012)

Dyrektor OSiR Piotr Mulik

Na terenie gminy w sezonie 2011/2012 działały następujące sekcje sportowe: piłka nożna, tenis stołowy, piłka siatkowa, zajęcia fitness, zajęcia „90 minut rekreacji” oraz nieorganizowane zajęcia dotyczące udostępnienia siłowni.

Sekcja piłki nożnej składa się z kilku drużyn, jest największą sekcją, może z tego tytułu, że drużyny są wieloosobowe i gromadzą bardzo dużą rzeszę zawodników. W ramach OSiR jest 5 drużyn: drużyna seniorów, drużyna juniorów młodszych- rocznik 96, drużyna młodzików-rocznik 2000 oraz szkołka piłkarska, która podzieliła się na dwa roczniki: 2002/2002 i 2004/2005.

Trzy pierwsze drużyny występują w rozgrywkach ligowych. Największe osiągnięcie zdobyła drużyna seniorów, która w lidze okręgowej warszawskiej w grupie I zajęła 6 miejsce. Jest to miejsce bardzo wysokie. Przez drużynę seniorów w tym sezonie przewinęło się 40 zawodników. Są to osoby bardzo często pracujące zawodowo i traktujące to jako swoją pasję, dodatkowe zajęcie.

Kolejną drużyną jest drużyna juniorów młodszych rocznik 1996. Drużyna ta również brała udział w rozgrywkach w grupie I ligi okręgowej. Sam wynik nie jest oszałamiający, ponieważ jest to 7 miejsce na 9 zespołów, przy czym ostatni zespół wycofał się z rozgrywek w połowie sezonu. Warto jest dodać bardzo istotny fakt, że ta drużyna była bliska całkowitemu rozpadnięciu. Udało się trenerowi zebrać to w całość, drużyna podjęła walkę. W pierwszej części sezonu otrzymywała tęgę lanie, natomiast w drugiej części sezonu było już inaczej. Były odnotowane 4 zwycięstwa, porażka nie była już tak znacząca. Analizując w jakim etapie znajdowali się przed sezonem, a w jakim są teraz, że stanowią drużynę i w tej drużynie przez cały sezon trenowało 25 zawodników, są tutaj perspektywy na to, że ten progres będzie coraz wyższy. Jest też przewidziany wyjazd tej drużyny do Dzierżoniowa na wymianę sportową, na obóz.

Drużyna młodzików rocznik 2000 również brała udział w rozgrywkach ligowych warszawskich grupa I, która zajęła 8 miejsce na 9 zespołów. Jest to też drużyna młoda, która dopiero uczy się tego rzemiosła. W ciągu sezonu w drużynie tej trenowało łącznie ponad 20 zawodników, co też daje nadzieję, że będzie to drużyna perspektywiczna.

Dwie szkoły piłkarskie, jedną szkołkę starszą prowadzi Mariusz Rosiński, drugą młodszy rocznik prowadzi Arek Siemiński. Treningi odbywają się dwa razy w tygodniu od września do czerwca z przerwą wakacyjną.

Kolejną znaczącą sekcją jest sekcja tenisa stołowego, która prowadzi 5 grup szkoleniowych- 3 grupy w Serocku, 1 grupę w Zegrzu i 1 w Jadwisinie. To automatycznie przekłada się na wyniki szkół podstawowych a później gimnazjum.

Pan Antoni Wieczorek

Od 2009r. wspólnie z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji realizujemy program tenisa stołowego, w którym uczestniczyły wszystkie szkoły podstawowe i gimnazja z terenu gminy Serock. Aktualnie w programie nie uczestniczy szkoła w Woli Kiełpińskiej. Zajęcia odbywają się 2 razy w tygodniu po 1,5 godziny w poszczególnych szkołach. W piątki jest trening ogólny dla całej gminy na hali sportowej w Serocku. Jest 4 trenerów tenisa stołowego. W okresie semestru w zajęciach uczestniczy 50-60 osób. Oprócz tych zajęć uczestniczymy w turniejach na poziomie powiatowym- w Legionowie i Wieliszewie, na których zajmujemy czołowe miejsca. Ponadto uczestniczymy w turniejach kwalifikacyjnych organizowanych przez Okręgowy Związek Tenisa Stołowego, tutaj również mamy sukcesy.

Drużyna seniorów bierze udział w III lidze tenisa stołowego. Inne zawody to zawody organizowane na poziomie szkół podstawowych i gimnazjów oraz szkół średnich. W tym roku dwie drużyny zakwalifikowały się do rozgrywek wojewódzkich.

W ciągu roku organizujemy 3 turnieje w Serocku- turniej z okazji Święta Patrona Serocka, z okazji Święta Niepodległości oraz turniej, który składa się z 3 części- turniej tenisa stołowego gmin Zalewu Zegrzyńskiego. Jest to turniej drużynowy oraz indywidualny.

1 lipca jedziemy na obóz sportowy do Międzyzdrojów.

Dyrektor OSiR Piotr Mulik

Największym sukcesem drużyny tenisa stołowego w tym sezonie jest 4 miejsce szkoły podstawowej w Serocku w mistrzostwach tenisa stołowego w województwie.

Jeśli chodzi o sekcję piłki siatkowej, można powiedzieć o pewnej reaktywacji tej drużyny, która przechodziła kryzys. Jest to sekcja dziewcząt w wieku ostatniej klasy szkoły podstawowej i gimnazjum Treningi prowadzone są w szkole podstawowej 2 razy w tygodniu. Drużyna jest dopiero na etapie tworzenia, nie uczestniczy jeszcze w rozgrywkach ligowych. Dziewczeta z Serocka trenują dwa razy więcej i od razu przekłada się to na wynik i w powiecie zajmują drugie miejsce. Widać, że jest coś zrobione i od razu są wyniki a mamy świadomość, że nie jest to drużyna, która mogłaby już uczestniczyć w lidze. Fakt, że te dziewczeta kształcą się siatkarsko, zdobywają to rzemiosło, od razu w tej rywalizacji szkolnej przekłada się na wyniki. Są pewne aspekty, które należałoby omówić, określić pewne cele, jakiś pomysł, być może w oparciu o te dziewczeta stworzenia klasy profilowanej z rozszerzonymi zajęciami siatkówki. Trzeba będzie się nad tym pochylić, podjąć jakąś dyskusję, żeby je wzmocnić. Być może warto rozbudować sekcję o rocznikowo niższą grupę, żeby ewentualnie później można było pozyskać nowe osoby, nowe zawodniczki.

Jeżeli chodzi o sekcję fitness, jest to sekcja stanowiąca alternatywę sportową dla aktywnych kobiet. Cieszy się ona dużym zainteresowaniem. Można powiedzieć, że stale i prężnie się rozwija. Na początku zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu. Jednak z uwagi na duże zainteresowanie, w tej chwili zajęcia odbywają się 3 razy w tygodniu, uczestniczy w nich od 20 do 30 osób. Zastanawiamy się, głównie na wniosek Pani radnej Agnieszki Oktaby, nad utworzeniem zajęć dla tzw. osób „puszystych”. Byłyby to zajęcia rekreacyjne, gimnastyka bądź zajęcia nordic walking. Jest tworzony projekt siłowni zewnętrznej.

Myszę, że do tego szeroko rozumianego fitnessu możemy zaliczyć siłownię, mam na myśli siłownię w Serocku i Jadwisinie. Na tą chwilę poza opiekunem nie mają one trenera czy instruktora, na razie nie widzę takich potrzeb, ale być może one się pojawiają. Będę chciał stworzyć projekt, aby zmienić trochę charakter tych dwóch siłowni, którymi dysponujemy. Chciałbym to tak zrealizować, aby siłownia, która znajduje się w Serocku w Ośrodku Sportu stanowiła siłownię aerobową, czyli taką siłownię bardziej w kierunku fitnessu niż typowo zajęć siłowych. Natomiast siłownię w Jadwisinie zrobić tak, żeby były te rozgraniczenia. Kluby fitnessowe, które niedawno się otworzyły, mają takie rozgraniczenia, ponieważ jest taka potrzeba. Być może przysporzyłoby to więcej chętnych. Są dwie lokalizacje tych siłowni i z tego co się zorientowałem nie mają one powodzenia. Jest zainteresowanie, natomiast nie da się ukryć, że po pierwsze minusem jest to, że są one wspólne, po drugie to, że nie dysponują nowoczesnym sprzętem.

Kolejnym aspektem jest szeroko rozumiana rekreacja pod hasłem „90 minut rekreacji” realizowane w sobotę. W zamyśle był to okres od października do końca marca. W związku z tym, że cieszyło się to dużym zainteresowaniem, zostało przedłużone do końca czerwca. Były to zajęcia o charakterze sportowym, głównie gry zespołowe- piłka siatkowa, piłka koszykowa, tenis stołowy. Na początku przez okres zimowy zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu po 1,5 godziny, natomiast w ostatnim okresie były 1 zajęcia w tygodniu po 1,5 godziny.

W sezonie 2011/2012 Ośrodek Sportu i Rekreacji realizował szereg imprez i zawodów sportowych. Do najważniejszych należy:

- halowa ligowa piłkarska, która cieszyła się dużą popularnością. Skupiła w swojej lidze 10 drużyn, z czego 9 drużyn było z terenu Miasta i Gminy Serock, 1 drużyna była spoza terenu gminy. Duże słowa podziękowania dla Pana Mariusza Śledziewskiego, jest tutaj jego ogromna zasługa. Ośrodek wszystko realizował, finansował i nagradzał uczestników. Była ona realizowana od listopada 2011r. do końca marca 2012r. Cały czas są pytania na temat kolejnego sezonu. W planach było zorganizowanie letniej ligi, jednak trochę plany się wydłużyły. Docelowo mieliśmy ruszyć na nowo powstałym boisku przy płycie głównej. W związku z dofinansowaniami okres formalnego odbioru do użytkowania boiska się wydłuża. Powstał bardzo fajny pomysł odzyskania części siedzisk, trybun wykorzystanych wcześniej, zostały one bardzo ładnie odrestaurowane. Czekamy na to boisko.

- amatorska liga piłki siatkowej, która również odbywała się w hali sportowej w Serocku. Zorganizowano 7 turniejów, w którym każda drużyna grała z każdą. Jest to bardzo ciekawa formuła, po raz pierwszy to wystartowało. Mamy nadzieję, że wyjdziemy z tą ofertą również w przyszłym sezonie, że będziemy mieli więcej drużyn i na pewno postaramy się rozbudować system rozgrywek. Staraliśmy się zrobić to profesjonalnie, z zaangażowaniem sędziego, który profesjonalnie te spotkania prowadził. Finał odbył się z końcem marca.

Radny Rafał Tyka

Nawiązując do wystąpienia Pana Dyrektora, chciałbym powiedzieć, że drużyna „Sokół” Serock zajęła 6 miejsce w lidze i zdobyła 48 punktów na 90 możliwych. Natomiast UKS „Sokół” Serock zajął 3 miejsce i zdobył 41 punktów na 54 możliwych.

Ilu naszych wychowanków gra w drużynie seniorów „Sokół” Serock? W tym momencie nie mamy bezpośredniego zaplecza, nie mamy juniorów.

Koordinator ds. sportu Ryszard Świątecki

W drużynie seniorów gra wielu naszych wychowanków, którzy stanowią o obliczu tej drużyny.

Radna Grażyna Woźnicka

Gdzie mogłabym się zapoznać z ofertą wakacyjną Ośrodka Sportu i Rekreacji?

Dyrektor OSiR Piotr Mulik

Oferta wakacyjna będzie w najnowszym informatorze gminnym, jest już na stronie internetowej OSiR oraz na tablicach informacyjnych.

Przy okazji „Lata w mieście” realizujemy projekt „Aktywnie nad Zalewem Zegrzyńskim”, w skład którego będzie wchodził spływ kajakowy z Wyszkowa do Serocka, 2 dyskoteki na plaży miejskiej, 5 spotkań ligi siatkowej plażowej, inauguracja będzie 30 czerwca podczas Wianków. W każdy czwartek przez całe wakacje będzie się odbywała nauka pływania na żaglach i windsurfingu. Wzbogacając ofertę „Lata w mieście” organizujemy wycieczki rowerowe, wakacyjny turniej piłki nożnej. Jesteśmy na etapie podpisywania umowy z animatorem, czyli osobą, która w godzinach 10-18 będzie na plaży i będzie pomagała dzieciom i młodzieży pozytywnie spędzić czas na plaży. Chcemy go wyposażać w odpowiedni sprzęt sportowy, bramki, siatki, piłki. Chodzi o to, żeby zwiększyć atrakcyjność tego miejsca, żeby cały czas coś się działo.

7.
Sprawy różne

Radna Grażyna Woźnicka

Dlaczego „Wianki” są organizowane dopiero 30 czerwca a nie wcześniej, co jest tego powodem?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Głównym powodem jest terminarz meczy podczas Euro.

Radna Grażyna Woźnicka

Chciałam zauważyć, że tak samo jest w przypadku organizacji Święta Patrona Serocka. Na początku impreza ta była organizowana 23 kwietnia, później było przesunięte na weekend majowy, natomiast teraz jest to już koniec maja.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Zaczął się od różnych sytuacji, jakie miały miejsce- śmierć papieża, katastrofa smoleńska. Generalnie będziemy organizować Święto Patrona w okolicach 20 maja.

Radny Rafał Tyka

Czy UKS otrzyma dotację na obóz sportowy dla rocznika 1998?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Nie wiem. Pan Burmistrz podtrzymuje swoje stanowisko, że co roku chciałby dofinansowywać inną grupę.

Radny Rafał Tyka

Pokrywamy koszt obozu w 80% ze środków własnych.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Wystąpię do Państwa w najbliższym czasie o opracowanie zasad dofinansowania poszczególnych grup sportowych i kulturalnych.

Pan Antoni Wieczorek

Obóz sportowy dla tenisistów jest finansowany przez nas. Zorganizowałem mistrzostwa Polski Telekomunikacji, zdobyłem pewne pieniądze, przekazałem je do gminy, która teraz je zwraca. Ponadto wnieśliśmy ponad 3.000zł składek własnych.

Radny Rafał Tyka

UKS powstał dlatego, że nie mogliśmy przekazywać składek w wyższej kwocie. Drużyna tenisa stołowego nie otrzymuje dofinansowania obozu, tylko ten obóz jest sfinansowany przez gminę. My dostawaliśmy tylko dofinansowanie.

Ja wyręczyłem gminę przez ostatnie 5 lat na ponad 100.000zł. Zakupiłem kilkanaście kompletów strojów dla dzieci, piłki itp.

Mamy dzieci z rocznika 2002. Powiedział Pan Burmistrz wcześniej, że jeśli jest pasja, gmina będzie wspierać takie działania. Czy dofinansujecie Państwo trenera i opłaty ubezpieczenia ligi, ponieważ jeśli nie, to nie będzie nas stać, żeby te dzieci zgłosić do ligi.

Kolejna sprawa to kwestia klasy usportowionej. Ostatnio zapytałem Pana Burmistrza czy dzieci z rocznika 1999 będą wchłonięte w zajęcia klasy usportowionej rocznika 1998. Czy jest to nadal aktualne?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Rozmawialiśmy ostatnio o drużynie piłki siatkowej, żeby włączyć ją do Ośrodka Sportu.

Radny Rafał Tyka

Pan Burmistrz stwierdził, że dzieci z rocznika 99 będą miały zajęcia w trybie klasy usportowionej razem z rocznikiem 1998.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Chodzi o kontynuację klasy sportowej i zajęcia sportowe łączone klasy I oraz II gimnazjum.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Szkoła musi planować utworzenie kolejnej klasy usportowionej. W szkole jest 4 godziny w-fu na daną klasę, w tym 2 godz. programowe oraz 2 godz. do dyspozycji nauczyciela, które może dopasowywać do elementów rozwijających daną dyscyplinę sportową. Oprócz tego dołożyliśmy dodatkowo 2 godziny zajęć sportowych dla tej klasy usportowionej. W ramach tych 2 godzin można dołączyć inne dzieci, jeśli trener wyrazi na to zgodę i jeżeli widzi taką potrzebę.

Dyrektor OSiR Piotr Mulik

Dokonałiśmy analizy dokumentów z lat 2009-2012 dotyczących drużyny UKS rocznika 1998, która wcześniej w latach 2009-2010 drużyna należała do OSiR, natomiast później był to już UKS „Sokół” Serock. Z tej analizy wynika jednoznacznie, że w przeciągu lat 2009-2011, ta drużyna piłkarska w każdym roku była dofinansowana i wyjeżdżała na obóz sportowy. Była to jedyna drużyna spośród wszystkich sekcji, która przez poprzednie 3 lata zawsze wyjeżdżała na obóz. Przyjęty jest taki system, że inne drużyny wyjeżdżają na obóz co 2-3 lata. Dlatego na rok 2012 została dofinansowana sekcja tenisa stołowego. Argumentem był fakt zorganizowania zawodów w tenisie stołowym dla zewnętrznej firmy i pozyskanie z tego tytułu kwoty ponad 4.000zł. W tym roku drużyna piłkarska juniorów młodszych będzie wyjeżdżała na obóz, wymianę sportową do Dzierżoniowa, czyli my zapewniamy transport a Dzierżoniów gości naszą drużynę, tzn. udostępnia obiekty sportowe, zapewnia zakwaterowanie i wyżywienie. W ubiegłym roku w takim obozie uczestniczyła drużyna młodzików, czyli nie powielają się te drużyny. Został dofinansowany wyjazd drużyny seniorów „Sokoła” Serock, ale też tylko w materii transportu, czyli cały pobyt oni zapewniali sobie sami. Natomiast w ubiegłym roku drużyna seniorów takiego dofinansowania nie otrzymała.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Pan radny Rafał Tyka często porusza kwestię, że cały czas dokłada do gminy jakieś pieniądze. Każdy rodzic, który inwestuje w zajęcia sportowe, muzyczne czy inne, inwestuje we własne dzieci. Jako gmina przyjęliśmy pewne standardy jakie dajemy na drużynę i według tych standardów pieniądze, które były przekazywane na drużynę rocznika 1998, kiedy należała do OSiR, teraz zostają przekazane do UKS-u. Jeżeli rodzice chcą sobie zorganizować dwa obozy w ciągu roku dla tej drużyny- obóz letni i zimowy, to będzie to problemem rodziców a nie gminy. Mamy wymianę z Dzierżoniowem, czyli możemy zorganizować tygodniowy obóz sportowy dla jednej drużyny piłkarskiej, ale nie będziemy co roku wysyłać tego samego rocznika. Poza tym dążymy do tego, żeby wypracować zasady, aby każda z drużyn mogła otrzymać dofinansowanie, określimy kwotę dofinansowania. Jeżeli chodzi o dofinansowanie dla rocznika 2002, nie wiem czy było jakiegokolwiek wystąpienie w tej sprawie.

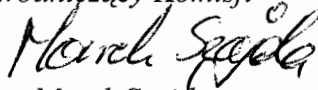
Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Stwierdził wyczerpanie porządku obrad, podziękował wszystkim za przybycie i zakończył posiedzenie komisji o godz. 19.05.

Protokołowała


Anna Bilińska

Przewodniczący Komisji


Marek Szajda